10 gr. **ABC** w 10 gr.

NOWINY CODZIENNE

WIARA I OJCZYZNA TO JEDEN WIELKI OŁTARZ, A CZŁOWIEK TO ŹDŹBŁO MIRRY, KTÓREGO PRZEZNACZENIEM SPALIĆ SIĘ NA CHWAŁĘ OŁTARZA.

H. Sienkiewicz

Nr. 294 A | Warszawa, czwartek 16 września 1937 r. | **Rok XII**

W kwiaciarniach zabrakło kwiatów

Warszawa wita armię

200.000 osób na trasie przemarszu

Już we wtorek Warszawa zaczęła przyjmować odświętny wygląd. W kwiaciarniach i u ulicznych sprzedawców zabrakło kwiatów. Przystrajano latarnie. Na domach wywieszano flagi o barwach narodowych. To Warszawiacy szykowali się do przyjęcia garnizonu stołecznego wracającego z manewrów.

ŻYDÓW NIE MA

Nazajutrz we środę już od godz. 8 rano ciągnęły tłumy na trasę przemarszu armii, szpalery młodzieży szkolnej, ustawiały się wzdłuż Al. Jerozolimskiej, Marszałkowskiej, Królewskiej. Poczty sztandarowe zaś spieszyły na plac Teatralny.

Ale nie wszyscy ozdobili swoje domy, nie wszyscy wyszli na ulicę witać „Dzieci Warszawy". Żydów nie widziało się wcale. Znikli zupełnie z ulic, których wygląd zresztą bardzo na tym zyskał, a żydowskie domy na Marszałkowskiej i Królewskiej nie wywiesiły chorągwi.

Żydzi raz jeszcze podkreślili swój stosunek do państwa Polskiego i Armii Polskiej.

IDĄ! JUŻ IDĄ!

Na placu Narutowicza morze głów, wśród nich dużo młodzieży akademickiej z pobliskich gmachów akademickich. Ustawiono bramę triumfalną z napisem „Niech żyje armia" obok orkiestra gazowni miejskiej. Wszyscy spoglądają w stronę Okęcia skąd nadciągnąć ma pułk Legii Akademickiej.

Nagle tłum zafalował „Idą! idą!" Najpierw wyjeżdża gromada rowerzystów, którzy wyjechali na spotkanie, dalej harcerze na rowerach i szpaler honorowy harcerzy pieszych manifestujący łączność najmłodszych z armią.

„NIECH ŻYJE ARMIA NARODOWA"

Za nimi wreszcie nadciąga Wojsko. Ogorzałe od słońca twarze, dziarsko postawa, krok, że aż ziemia drży. Z piersi tłumu wyrywa się spontaniczny okrzyk: „Niech żyje armia narodowa". Lecą kwiaty. Orkiestry grają hymn narodowy.

„SERDECZNE CZEŚĆ"

Wreszcie chwila ciszy. Wojsko staje. Dowódca 36 p. p. zabiera głos, padają krótkie żołnierskie słowa „W imieniu żołnierzy 36 p. p. Legii Akademickiej serdeczne cześć". Znowu okrzyki, znowu kwiaty. Wojsko rusza dalej, część tłumu idzie obok.

KWIATY... KWIATY

Cała droga aż na Plac Teatralny, to pochód wśród okrzyków, w morzu kwiatów. Kwiaty padają z chodników wypełnionych przeszło dwieście tysięcznym tłumem, z okien, balkonów, ba nawet z dachów. Żołnierze mają kwiaty na tornistrach, na karabinach. Kwiatami przystrojono konie, na wózkach z CKM'ami widać z pod pęków astrów, dalii i gwoździków tylko lufy.

POSIŁEK

Na Placu Teatralnym wreszcie dobrze zasłużony odpoczynek. Jednocześnie od strony Cytadeli nadciągają pułki Strzelców Kaniowskich, Dzieci Warszawy. Następuje przegląd wojsk przez gen. Trojanowskiego. Oficjalne powitanie wreszcie z entuzjazmem przyjęty posiłek. Orkiestra wygrywa skoczne melodie. Balet tańczy, żołnierzom rozdają paczki żywnościowe (bułki, kiełbasa i butelka piwa) papierosy i prezent: Litograficzną odbitkę fotografii przedstawiającej wręczenie buławy marszałkowi Śmigłemu Rydzowi.

DUMA NARODOWA

Wojsko opuszcza Plac Teatralny odmaszerowując do koszar. Rozchodzą się powoli i tłumy długo jeszcze dyskutując i rozprawiając o wojsku — naszej chlubie narodowej.

Niedzielny numer „ABC"

zawierający artykuły omawiające: ZJAZD INŻYNIERÓW we Lwowie oraz pierwszy artykuł z cyklu, poświęconego demaskowaniu WPŁYWÓW ŻYDOWSKICH W KULTURZE POLSKIEJ, POŚWIĘCONY TEATROM, WZBUDZIŁ NIEZWYKŁE ZAINTERESOWANIE i został całkowicie rozsprzedany. Wobec tego, na życzenie naszych Czytelników, wydrukowaliśmy drugi nakład tego samego numeru, który można nabywać w kantorze naszego pisma, Warszawa, al. Jerozolimska 3-a

Dziś proces Chaskielewicza

w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie

Dziś przed Sądem Apelacyjnym rozpoczyna się proces Judki Lejby Chaskielewicza, mordercy ś. p. wachm. Bujaka, skazanego na karę śmierci przez pierwszą instancję.

Rozprawie przewodniczy wiceprezes Gacek, referentem sprawy jest s. Kramer. Trzecim sędzią zasiadającym w komplecie jest p. Kulikowski.

Prok. Żeleński, który oskarżał Chaskielewicza w pierwszej instancji, nie będzie brać udziału w rozprawie przed Sądem Apelacyjnym, gdyż zmęczony jest procesem krakowskim wspólników Parylewiczowej. Fotel oskarżycielski zajmie prokurator Missuna..

Kurator defraudant

Sprzedał dom „Rozwoju" żydówce

Jeszcze jedna skandaliczna afera

Władze prokuratorskie przeprowadzają obecnie śledztwo w sprawie olbrzymiej afery, jaka miała miejsce w Warszawie. W związku z tym aresztowany został Jan Kuszta, kurator szeregu instytucji.

Kuszta, który zajmował niskie stanowisko urzędnicze w ekspedycji pocztowej Państwowego Banku Rolnego, był wyznaczony przez władze nadzorcze na kuratora różnych instytucyj, jak: „Rozwój", „Zaiks". „Pociąg Wystawa", „Spółka Leśna", „Związek Właścicieli Nieruchomości" i innych.

Zajmując stanowisko kuratora Kuszta dopuszczał się na terenach powierzonych mu towarzystw, szeregu nadużyć i defraudacji.

Doskonale wszyscy pamiętają sprzedaż domu T-wa „Rozwój" jaką „pomyślnie" przeprowadził kurator Kuszta. W przededniu bowiem składania ofert na kupno wymienionego domu przy ul. Długiej — kurator sprzedał go bogatej żydówce.

Tego rodzaju dzielność Kuszty zwróciła wreszcie uwagę władz i przeprowadzone dochodzenie na terenie towarzystw dostarczyło nadspodziewanych materiałów, wobec których zarządzono natychmiastowe aresztowanie „kuratora". Aresztowano go w Konstancinie, gdzie spędzał urlop.

Nowa ta afera żywo poruszyła i oburzyła opinię publiczną, która słusznie się domaga jej całkowitego wyjaśnienia.

Klub „demokratyczny"

z p. Brzęk-Osińskim

W niedługim czasie ma być zorganizowany w stolicy „Klub demokratyczny". Niewiadomo jeszcze kto oficjalnie stanie na czele klubu, wiadomo jednak, że klub skupi żywioły, grupujące się koło tygodnika „Czarno na Białem" i lewicy sanacyjnej.

W kołach politycznych krążą pogłoski o rozmowach toczonych przez organizatorów klubu z b. posłem i sekretarzem generalnym BB — Brzęk - Osińskim na temat przystąpienia do tej organizacji. Czy p. Brzęk - Osiński, bliski współpracownik płk. Sławka, przystąpi do d e m o k r a t y c z n e g o klubu zależy od jego stopnia poczucia humoru.

Czytelnicy „ABC" nie ustają

w akcji pomocy pogorzelcom-narodowcom

Czytelnicy „ABC" nie ustają w rozpoczętej akcji pomocy pogorzelcom w Rożkach — Ziemakach. Co dzień płyną nowe ofiary. Jednocześnie z zadowoleniem notujemy, że znowu jedno z pism warszawskich przyłączyło się do naszej akcji, otwierając listę ofiar na pogorzelców w Rożkach — Ziemakach. Wczoraj wpłynęły bezpośrednio do naszej redakcji „ABC" następujące ofiary: od pp. J. K. paczka odzieży, J. S. paczka odzieży, Edmund Ciesielski i Janina Miodyńska zł. 6 i paczka bielizny, Wróblewski zł. 1 i paczka, ks. Kazimierz Fertak zł. 5, Jakubowska zł. 3, ks. Stanisław Piłatowicz zł. 5, bezimiennie z Katowic zł. 15, p. Piątkowski zł. 5, Samborski zł. 2, Ofiarodawca używający pseudonimu pod zawołaniem „Do czynu" zł. 5, p. Raypert Władysław zł. 3 (dla wdowy z trojgiem dzieci). Do wczorajszego spisu zakradły się pomyłki drukarskie, wobec tego podajemy raz jeszcze nazwiska dwojga ofiarodawców pp. Ksawerostwa Jaxa-B, oraz p. Marii Syreckiej.

Runęły z mostu

samochód i furmanka

KATOWICE, 15. 9. Ze Śląska Opolskiego donoszą: wczoraj ok. godz. 5-tej po południu wydarzyła się w Bytomiu katastrofa automobilowa. **Samochód ciężarowy, naładowany drzewem kopalnianym zderzył się na moście kolejowym w Bytomiu z dwukonnym wozem.**

Skutki zderzenia były fatalne. **Oba wozy wobec załamania się poręczy na moście spadły z wysokości 7 mtr. w dół na tor kolejowy, rozbijając się doszczętnie.**

Woźnica 62-letni Piotr Famuła z Bytomia poniósł śmierć na miejscu. Szofer samochodu ciężarowego i dwaj pasażerowie odnieśli ciężkie rany.

Obrady posłów

„Jutra Pracy"

Dowiadujemy się, że w ostatnich dniach odbyło się w Warszawie zebranie grupy posłów, skupiających się przy „Jutrze Pracy". Tematem obrad było przygotowywanie materiałów na obecną sejmową sesję budżetową. Podobno ustalono szereg wystąpień w sprawach żydowskich i gospodarczych. Ponadto postanowiono, jak słychać, zgłosić interpelację w sprawie cenzury.

Płk. Galiński skazany

za ciężkie uszkodzenie ciała

Od godziny 10-ej rano w Sądzie Okręgowym toczył się w dalszym ciągu proces płk. Kazimierza Galińskiego w sprawie strzałów pod wiaduktem mostu Poniatowskiego. Prok. Baszkowski wygłosił dosyć krótkie i zwięzłe przemówienie uzasadniając akt oskarżenia. Galiński specjalnie wyszedł w Aleje Trzeciego Maja, aby spotkać się z kpt. Sumarą i nie można mu dać wiary, gdy zeznaje, że chciał rozmówić się z mjr. Mączką. Pułkownika trawiła bowiem chęć rozprawienia się ze swym przeciwnikiem za wszelką cenę. Prokurator zakwalifikował czyn oskarżonego jako usiłowanie zabójstwa w stanie silnego wzruszenia i prosił o stosowny wyrok.

Dłuższe przemówienie wygłosił obrońca oskarżonego adw. Zbigniew Stypułkowski, przeprowadzając tezę, że pułkownik działał w stanie obrony koniecznej. Po uderzeniu szpicrutą, kpt. Sumara pierwszy użył broni, a wtedy płk. Galiński musiał w obronie własnego życia odpowiedzieć strzałami.

Oskarżony w ostatnim słowie prosił o wyrok uwalniający go od kary.

Sąd po przerwie ogłosił wyrok, na mocy którego skazał płk. Galińskiego na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania tej kary, za umyślne zadanie ciężkiego uszkodzenia ciała. Powództwo cywilne zostało uwzględnione.

Sąd uznał, że pułkownik nie miał zamiaru zabójstwa kapitana. Pierwszy wystrzelił kpt. Sumara. Miał prawo tak postąpić, gdyż został zaatakowany. Sąd przyjął, że płk. Galiński udał się na miejsce wypadku w celu spotkania kpt. Sumary.



Wzrost zachmurzenia

Przewidywany przebieg pogody w dniu 16 b. m.

Po krótkotrwałych rozpogodzeniach ponowny wzrost zachmurzenia i miejscami drobne deszcze. Temperatura bez większych zmian. Najpierw umiarkowane wiatry zachodnie, potem południowo - zachodnie i południowe, a w górach halny. Widzialność dobra. Chmury warstwowo - kłębiaste i deszczowe o podstawie 300—600 m. wiatry górne południowo - zachodnie i południowe około 50 km/godz. z porywami.

Słowa i czyny

Gdańsk pod wpływem bezkarności zdobywa się na coraz to bardziej zuchwałe prowokacje pod adresem Polski. Zuchwalstwo Gdańska ma swe źródło w tym, że czuje poza swoimi plecami Niemcy, że w gruncie rzeczy Gdańsk jest tylko narzędziem Niemiec, że sprawa Gdańska musi być traktowana na tle stosunków polsko - niemieckich.

I oto jednocześnie z prowokacjami gdańskimi kanclerz Hitler wygłasza przemówienie, w którym wskazuje na konieczność zwalczania komunizmu i to w drodze międzynarodowego porozumienia.

Niewątpliwie niebezpieczeństwo komunistyczne zagraża całej Europie, niewątpliwie tylko międzynarodowa współpraca może doprowadzić do całkowitego zlikwidowania tego niebezpieczeństwa. Stąd też komuniści i stojąca za nimi polityka żydowska, istotny triumf komunizmu widzą w oparach nowej wojny europejskiej. Wszelki poważniejszy konflikt w Europie nie tylko hamuje współpracę w zwalczaniu komunizmu, ale przeciwnie toruje komunizmowi drogę do dalszych zdobyczy.

Toteż powszechne zdziwienie musi budzić tak rażąca rozbieżność między tymi celami, jakie wskazuje kanclerz Hitler, a między praktycznymi skutkami niemieckiej polityki zagranicznej. Ponieważ w niemieckich warunkach trudno przypuszczać, by były tam prowadzone dwie polityki zagraniczne, trzeba raczej sądzić, że wzywanie do walki z komunizmem jest jedynie frazesem, który ma Niemcom ułatwić prowadzenie polityki zagranicznej.

Polityka niemiecka chyba nie przypuszcza, by Polska miała wyrzec się swoich praw na terenie Gdańska, by miała dopuścić do formalnego już zagarnięcia tego miasta przez Niemcy. Taka rachuba musiałaby się opierać na zupełnej bezsilności polskiej.

Używanie hasła walki z komunizmem jedynie w roli hasła, za którym nie idą konkretne czyny, igranie z niebezpieczeństwem wojny która stokrotnie powiększy szanse komunizmu, jest niebezpieczne dla samych Niemiec. Bo przecież nikt się nie łudzi, że milionowe rzesze komunistów niemieckich zniknęły bez śladu. Część ich tkwi niewątpliwie w podziemiach i czeka tylko sposobnej chwili.

Ale nie będziemy się martwić za Niemcy. Obecna sytuacja międzynarodowa Polski, której z jednej strony wciąż zagraża komunizm, a z drugiej strony zaostrzają się stosunki z Niemcami wymaga od nas coraz to większego natężenia sił, a przede wszystkim uporządkowania stosunków wewnętrznych. W uporządkowaniu stosunków wewnętrznych leży właśnie klucz sytuacji Polski. Jeśli w krótkim czasie ono nastąpi, udaremnimy zarówno wewnętrzne wichrzenia komunistyczne, jak i zakusy niemieckie

J. K.

Zjazd P. O. W.

w Wilnie

W Warszawie odbyło się 14-go b. m. posiedzenie Zarządu głównego Związku Peowiaków z udziałem wszystkich prezesów okręgów związku. Uchwalono zwołać na 11-go listopada r. b. do Wilna I-szy ogólnopolski zjazd peowiaków.

Dzieci Warszawy Nr. 2
powróciły już do swych kwater
po bezkrwawych walkach „czerwonych" i „niebieskich"

Dzieci Warsszawy Nr. 2 — to nie jacyś dalecy krewni, ale jeden z pułków garnizonu warszawskiego, któremu ta nazwa słusznie się należy. O kolejność zresztą numeracji „Dzieci Warszawy" możnaby się jeszcze długo spierać. Faktem jest, że pułk Strzelców Kaniowskich do tego tytułu może sobie rościć co najmniej równe, jak inne oddziały garnizonu warszawskiego prawo.

Na pl. Teatralnym

Dzieci Warszawy Nr. 2 — jak to się wyżej rzekło pułk Strzelców Kaniowskich, stacjonowany w Warszawie, powrócił we wtorek rano do stolicy Ujrzeliśmy go obok innych oddziałów podczas przemarszu ulicami miasta i na uroczystym powitaniu na placu Teatralnym. Powrócił do swoich stałych kwater po wielotygodniowych ćwiczeniach w polu i ostatnio wielkich, największych chyba w tym roku obok pomorskich, manewrach.

Oto parę obrazków z tych bojów, wprawdzie bezkrwawych, ale walk z równie prawdziwego zdarzenia i z równą dokładnością odtwarzających prawdziwą wojnę.

„Nepel" nie ukazał się

Stoimy na wzgórzu w pierwszej linii oddziałów „niebieskich", które opóźniać mają ruch „czerwonego" nieprzyjaciela. „Nepel" — tak bowiem skraca się w języku fachowym określenie nieprzyjaciela, nie pokazał się jeszcze na linii leżących przed nami jak na dłoni wzgórz, okrytych poranną mgłą świtu i przesłoniętych siąpiącym od nocy deszczykiem.

„Niebiescy" przywarli do ziemi, karabiny maszynowe wryły się w teren, oczekując ukazania się nieprzyjaciela, skryta za wzgórzem artyleria czeka sygnałów z punktu obserwacyjnego. Wszystko gotowe, elementy ogniowe obliczone, celowniki i dalekie ognie przygotowane, za chwilę cała zorganizowana maszyneria wejdzie w akcję.

Początek „wojny"

Za kilkanaście minut na wzgórzach zjawiły się pierwsze kolumienki nieprzyjaciela — zaterkotały karabiny maszynowe, huknęły działa i jak w misternej maszynerii, nieprzyjaciel rozsypał się i przypadł do ziemi.

Nie przestały grać jednak karabiny maszynowe, a z kolei i „czerwoni" wprowadzili do walki swoje środki ogniowe, posuwając się dalej naprzód. I tak krok za krokiem przy akompaniamencie charakterystycznego trzasku „ślepych" pocisków posuwali się „czerwoni" coraz bliżej ku linii „niebieskich".

A deszcz pada i pada

— Karabiny ze stanowisk! — pada komenda.

„Niebiescy" wycofują swoje oddziały, a do walki wchodzi nowa linia ulokowana na grzbietach następnych wzgórz.

A deszcz pada i pada.

Tegoż dnia nad wieczorem mimo silnego naporu wojsk „czerwonych", oddziały „niebieskie" przeszły do natarcia, odrzucając najpierw silnym uderzeniem „czerwonych" na „przyzwoitą" odległość, by móc przygotować decydujący cios, który zmiażdżyć miał opór czerwonych.

Oto rozwijają się do natarcia kolejno kompania po kompanii, zajmując z góry wyznaczone przez dowódców odcinki. Strzelcy posuwają się tuż przy ziemi, za nimi, a czasem obok nich suną ziejące wiązkami ognia ka-emy, cały precyzyjny mechanizm walki jest już w ruchu. Cel natarcia — wzgórze dominujące nad okolicą jest już niemal całe w ręku „niebieskich".

T. K. w akcji

Tuman kurzu na prawym skrzydle nacierających oddziałów, — i oto wyłaniają się rwąc po polu, jak po asfaltowej szosie, szybkie T. K. — małe tankietki, ostrzeliwując linię nacierającą i niefortunnie w tym momencie wyłaniające się z za wzgórza tabory.

Niespodziewane pojawienie się tankietek wywołuje konsternację w szeregach nacierających. Na polu zjawiają się białe opaski rozjemców, likwidując drażliwą sytuację. Drażliwą — bo walka zaczęła się na dobre i poszły w ruch „nieregulaminowe środki ogniowe", jak piasek i kamienie.

Tym razem jednak do rozstrzygnięcia nie doszło.

Natarcie „niebieskich" szło nadal. „Czerwoni" umocnili się tym razem na linii lasów i wzgórz. Przy akompaniamencie salw karabinów maszynowych, zrywają się skokiem oddziały piechoty, wita ich niemilknąca długo gra maszynek nieprzyjacielskich i pojedyncze strzały z linii strzeleckiej.

Wojna wre w całej pełni!

I znowu, gdy zerwie się mocniejszy akord ognia idą naprzód oddziały, przypadając do ziemi w chwili, gdy milknie ogień. „Niebiescy" dotarli już niemal do samego skraju lasu. W tym momencie, gdy za chwilę runąć mają na pozycje „nepla", gdzieś, w oddali, odezwała się trąbka.

Wojna skończona!

Deszcz też po trzech dniach przestał padać.

* * *

Po takich kilkudniowych walkach, gdy nieraz mundur polowy niemal cały umazany był szarą mazią błota, a cała linia walczących gdyby nie dyscyplina wojskowa, drżałaby jak liście osiki od zimna, gdy nieraz znów skwar słońca, czarny od kurzu pot wyciskał na czoła żołnierzy, powrócili strzelcy kaniowscy do swoich kwater.

Dziś przywitała ich Warszawa. Przywitała godnie, boć to przecież Dzieci Warszawy Nr. 2.

M-s.

„Abstynenci całego świata łączcie się!"
Kongres w gmachu Uniwersytetu
Zakończenie Kongresu Katolickiego w Romie

Ustrojony w kolorowe flagi gmach Audytorium Maximum roi się wielojęzycznym tłumem. Mienią się nad katedrą, biegnące szerokim łukiem pod sklepienie, herby narodów czterech części świata. Po korytarzach chodzą grupami wciąż dyskutujący kongresiści — profesorowie uniwersytetów, różne naukowe wielkości, lekarze, zatrącający wciąż w rozmowach łacińskimi zwrotami, pogodni księża katoliccy, surowi usztywnieni obręczą białych kołnierzyków ewangieliccy pastorzy i dobrotliwie spoglądające dookoła „panie miłosierdzia".

W wielkim audytorium jeden za drugim płyną referaty. Na przemian po angielsku, francusku, niemiecku i polsku.

Odprawa młodzieży abstynenckie

We wtorek w południe odbyła się najefektowniejsza z uroczystości kongresowych: odprawa młodzieży abstynenckiej. Młodzi delegaci ustawili się długim rzędem wzdłuż sali. Najliczniej reprezentowana była Finlandia, której sztafeta w osobach 7 młodych Finnów, przybyłych na rowerach, wręczyła prezydium kongresu pisma prezydenta Kalio, który sam jest w szeregach abstynenckich. Delegacje inne przywiozły również ze sobą pisma wybitnych osobistości swych krajów, popierających ruch antyalkoholiczny. M. in. delegat Hitlerjugend przywiózł pismo Baldwina von Shiracha, młodzieżowego „führera", delegata Francji — list Herriot itp.

Obrady i deklaracje młodych abstynentów przyjmowano burzą oklasków. Owacje szczególniej stały się żywe, kiedy po przemówieniu ostatniej delegatki, reprezentantki Szwajcarii, siwy delegat Francji p. Legrain pochwycił ku radości sali młodą Szwajcarkę w ramiona i złożył na jej czole pocałunek — rzucając okrzyk na cześć młodości, którą „wiąże ze starymi wspólność ideałów".

W konkluzji obrad na wniosek delegata angielkiego p. Wecksa postanowiono powołać do życia międzynarodowy związek młodzieży abstynenckiej.

Po tej najweselszej części kongresu przystąpiono do dalszych obrad w poszczególnych sekcjach. Obradowała więc sekcja pedagogiczna, gdzie omawiano sprawę opieki nad dziećmi alkoholików i propagandy abstynencji oraz sekcja lekarska, gdzie wygłoszono referaty specjalne o wpływie alkoholu na organizm.

Kongres Katolicki

W dalszym ciągu obrad kongresu katolickiego obradowały sekcje Akcji Katolickiej i sekcja charytatywna. Na sekcji pierwszej wygłoszono referaty: ks. biskupa Kallera z Niemiec „Walka z alkoholizmem — pilnym zadaniem Akcji Katolickiej"; ks. dr. Padacza: „Zadania organizacyj przeciwalkoholowych", z których głównym jest uswiadamianie mas i opieka nad alkoholikami, oraz ks. dr. Kaczyńskiego: „Zadania Prasy Katolickiej".

Na sekcji charytatywnej wygłoszono referaty: ks. prof. Hermanna ze Szwajcarii: „Ratowanie alkoholika pilnym zadaniem nowoczesnej pracy charytatywnej", ks. dr. Gantkowskiego: „Zasady praktyczne opieki nad alkoholikami", ks. Baumeistera z Niemiec „Potrzeba i zadania katolickich poradni i zakładów antyalkoholicznych". Wyznaniowość wynika z doniosłości i wpływu wychowania religijnego na sprawę abstynencji. Potrzebna jest współpraca psychiatry i kapłana. Ostatni wygłosił referat prof. dr. Niesiołowski „Trzeźwość a nowoczesne apostolstwo.

Akademia

W sali kina Roma odbyło się ogólne zebranie, poświęcone pamięci założyciela Międzynarodowej Katolickiej Ligi Przeciwalkoholowej śp. J. hr. Ruys de Beerenbroucka, b. premiera holenderskiego. Zebranie zakończyło powzięcie uchwał.

Żydowski impresario przed sądem
Posada w Bukareszcie, czy na księżycu

Pod zarzutem oszustwa i wyłudzenia 500 złotych od absolwenta kursów muzycznych im. Chopina, niejakiego Ilnickiego, stanął przed sądem grodzkim impresario Leon Wiener. Ilnicki otrzymawszy dyplom z ukończenia szkoły muzycznej, zwrócił się do Wienera, który obiecał mu wystarać się posadę kapelmistrza w Operze w Bukareszcie. Na wydatki pobrał 500 zł., a po pewnym czasie oświadczył, że mimo czynionych zabiegów posada kapelmistrza w Operze jest już zajęta i Ilnicki nie może liczyć na engagement. Wówczas muzyk wniósł skargę do Sądu Grodzkiego, żaląc się, że Wiener nie tylko naraził go na stratę 500 zł., lecz ponadto na znaczne wydatki związane z przygotowaniami do występów w Bukareszcie. Niedoszły kapelmistrz musiał bowiem sprawić sobie frak i świeżą bieliznę, co razem kosztowało go około tysiąca złotych.

W charakterze świadków Sąd Grodzki przesłuchał krawca, który robił frak dla Ilnickiego. Obrońca Wienera zgłosił wniosek o przesłuchanie w drodze rekwizycji dyrektora Opery w Bukareszcie, Massiniego, do którego miał impresario zwracać się kilkakrotnie z prośbą o przyjęcie Ilnickiego.

Sąd postanowił nie badać dyrektora Massiniego, lecz zezwolił na powołanie innych świadków i rozprawę odroczył.

Dziecko rozpięte na hakach
Skazanie nieludzkiego ojca i jego przyjaciółki

Technik dentystyczny, Stefan Wyrzykowski odpowiadał przed Sądem Apelacyjnym, oskarżony o nieludzkie znęcanie się nad swym 10-letnim synem. Wyrzykowski po śmierci swej pierwszej żony ożenił się po raz drugi, lecz wkrótce porzucił ją i zamieszkał razem ze swą kuzynką, Janiną Panert. Zabrał też z sobą syna z pierwszego małżeństwa. Dziecko było krnąbrne, Wyrzykowski zaś nie posiadając zdolności pedagogicznych, nie umiał kierować chłopcem, stosując natomiast drakońskie i niepedagogiczne metody. Za lada nieposłuszeństwo bił malca szpicrutą, zakończoną ołowianą gałką, a ponadto za karę stosował wymyślne tortury, polegające na rozpinaniu na hakach umieszczonych w ścianie krnąbrnego syna. Sąsiadka Wyrzykowskiego słysząc nieustanne jęki chłopca i płacz wpadła w rozstrój nerwowy, a następnie nabawiła się ciężkiej choroby serca. Przyjaciółka Wyrzykowskiego Panert ze stoicyzmem przypatrywała się zadawanym męczarniom, a i sama niekiedy znęcała się nad dzieckiem.

Gdy ujawniono niezwykłe metody wychowawcze Wyrzykowskiego i Panert sprawę skierowano do prokuratora. Sąd Okręgowy skazał Wyrzykowskiego na 3 lata więzienia, jego przyjaciółkę zaś na rok. Od wyroku odwołał się Wyrzykowski, pisząc w skardze apelacyjnej, że chłopiec wyprowadza go z równowagi swym nieznośnym charakterem, a ponadto oddaje się zgubnym nałogom, które starał się wytępić. Na tej zasadzie prosił o wydatne zmniejszenie mu kary.

Sąd Apelacyjny postanowił wezwać wskazanych przez Wyrzykowskiego świadków, oraz wydał nakaz natychmiastowego aresztowania Wyrzykowskiego, który dotychczas przebywał na wolności, ponimo, że kara jaka mu groziła była tak surowa, że zachodziła obawa, że oskarżony, nie czekając zakończenia sprawy ucieknie.

Wiadomości gospodarcze

KURS KROJU

Cech Krawców Chrześcijan m. st. Warszawy urządza w dniu 26 września 1937 r. przy ul. Krakowskie Przedmieście 41 m. 6 w Warszawie bezpłatny wykład kroju męskiego, dostępny tylko dla Mistrzów z poza Warszawy.

Wykład poprowadzi członek Cechu p. J. Se…k początek o godz. 9-ej.

Po wykładzie odbędzie się referat delegata Związku Polskiego na temat „Do niepodległości gospodarczej Polski".

Zgłoszenia listowne kierować do Cechu Krawców Chrześcijan w Warszawie ul. Krak. Przedm. 41.

WZROST ZAPASU ZŁOTA

W pierwszej dekadzie września zapas złota powiększył się o 0.6 mil. do 430.0 mil. zł., a stan pieniędzy zagranicznych i dewiz wzrósł o 1.1 mil. do 33.1 mil. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu obniżył się o 1.9 mil. zł. do 23 mil. zł.

Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian zmniejszył się o 12.7 mil. zł. do 1.008 mil. zł.

Zajścia uliczne
Aresztowanie 5 osób

Na ul. Zielnej, grupy młodzieńców zaczepiały i atakowały przechodniów. Policja VIII komisariatu zatrzymała 2-ch podejrzanych: 22-letniego Bolesława Jaczewskiego i 18-letniego Wincentego Pytlińskiego, robotników, których przeprowadzono do urzędu śledczego.

Na ul. Królewskiej, również grupa młodzieży, około 20 osób, idących z pl. Małachowskiego — do Ogrodu Saskiego, biła napotkanych przechodniów. Z grupy tej policja aresztowała: 24-letniego Stanisława Janocha (Nowy Świat 36), 20-letnią Janinę Opaczównę i 16-letnią Zenonę Rogowską (obie zam. Piwna nr. 11). Wszystkich przeprowadzono do I-ej brygady urzędu śledczego.

Czwartek, 16 września

6.15 „Kiedy ranne..." 6.18 Gimnastyka. 6.38 Płyty. 7,00 Dziennik. 7,10 Płyty. 8.00 Aud. szkolna. 11.15 Dawni klasycy — por. muz. dla gimnazjów. 11.40 Płyty. 11.57 Czas i hejnał. 12.03 Dziennik. 12.15 Pasieka we wrześniu — pog. 12.25 Koncert. 15.45 Wiad. gosp. 16.00 Na siodełku motocykla — pogad. dla dzieci. 16.15 Utwory na fortep. w wyk. M. Wiłkomirskiej i M. Dońskiej. 16.45 Niewidomi, którzy widzą — reportaż z Lasek. 17.00 Z wesołą piosenką przez Targi — koncert. 17.50 Poradnik sport. 18.05 Pogad. 18.15 Wiązanki na organach (płyty). 18.50 Pogad. 19.00 „Kasper Karliński" — dramat Wł. Syrokomli. 19.40 Pogad. 19.50 Wiadom. sport. 20.00 Najnowsze tańce (rok 1871). 20.45 Dziennik. 20.55 Wiadomości roln. 21.05 Rok 1937 Najnowsze tańce. 21.45 „Ogniwa" — opow. E. Orzeszkowej. 22.00 Recital śpiew. L. Lewickiej. 22.50 Płyty. 22.50 Dziennik i kom. meteorologiczny.

WARSZAWA II (Mokotów

13.00 Płyty. 14.06 Płyty. 15.00 Jak spędzić święto? 15.10 Zespół salon. H. Kowalskiego. 22.00 Wiadom. sport. 22.05 Reportaż z życia. 22,20 Płyty. 23.15 Muzyka taneczna.

Piątek 17 września

6.15 „Kiedy ranne..." 6.18 Gimnastyka. 6.38 Płyty. 7.00 Dziennik. 7,10 Płyty. 8.00 Aud. szkolna. 11.15 Aud. szkolna. 11.40 Płyty. 11,57 Czas i hejnał. 12.05 Dziennik. 12.15 Skrzynka roln. 12.25 Koncert. 15.45 Wiad. gospod. 16.00 Rozmowa z chorymi. 16.15 Muz. salonowa. 16.45 Życie jak przed dwudziestu wiekami — reportaż. 17.00 Koncert. 17.50 Czy bakterie chorują? — pogad. 18.00 Skrzynka ogólna. 18.15 Japońskie motywy (płyty). 18.50 Pogad. 19.00 Aud. żołnierska. 19.30 Pieśni polskie. 19.50 Wiad. sport. 20.00 „Z operetek" — koncert. 20.45 Dziennik i Radio dla miasta i wsi — rep. 21.45 „Książe poetów"" Kwadrans poetycki. 22.00 Rec. skrzyp. F. Eyle. 22.25 Hiszp. pieśni lud. 22.50 Dziennik i kom. meteorologiczny.

WARSZAWA II (Mokotów)

13.00 Płyty. 14.06 Płyty. 15.00 Pogadanka gospod.' 15.15 Rec. fortep. Stan. Staniewicza. 22.00 Wiad. sport. 22.05 „Choroba i ocalenie biednej Klary"" — obrazek obyczaj. z pow. Selmy Lagerlöf. 22.20 Płyty. 23.15 Muz. taneczna.

Notowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 291.60; Berlin (sprzedaż 212.97, kupno 212,11); Bruksela 89.20; Gdańsk 100.00; Londyn 26.22; Mediolan (sprzedaż 27.97, kupno 27.77; Nowy Jork 5.29 i jedna czwarta; Nowy Jork (kabel) 5.29 i pięć ósmych; Paryż 18.40; Praga 18.46; Sztokholm 135.20; Wiedeń (sprzedaż 99.20, kupno 98.80); Zurych 121.65; Marka niem. srebrna (sprzedaż 134.00, kupno 128.00).

Papiery procentowe: 3 proc. prem. inwest. I em. 67.60; II em. 68.25; 4 proc. państw. poż. prem. dolar. 38,50; 4 proc. konsolid (większe) 58,00; 4 proc. poż. konsolid (większe) 57, 75; 4 i pół proc. poż. wewn. państw. 55,50 — 55,00 — 56.00; 5 proc. poż. konwers. 62,00; 8 proc. L. Z. Komun. Banku gosp. kraj. 94,00 (w proc.); 8 proc. oblig. Komun. Banku gosp. kraj. 94,00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Komun. Banku gosp. kraj. 83,25; 8 proc. L. Z. Banku roln. 94.00; 7 proc. L. Z. Banku roln. 83,25

5 i pół proc. L Z. Komun. Banku gosp. kraj. i 5 i pół proc. oblig. Komun. Banku gosp. kraj. 81,00; 8 proc. L Z. ziemskie dolar. gwar. kupon 34,19; 4 i pół proc. L. Z. ziemskie seria V 56,25 — 56,50; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 62.50.

Akcje: Bank Polski 105,50; Starachowice 32,50; Haberbusch 42,75 — 43,25.

Tendencja dla dewiz słabsza, dla pożyczek państwowych i akcyj mocniejsza, dla listów zastawnych utrzymana. W obrotach prywatnych 3 procentowa renta ziemska (5.000 zł.) 54.50.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 30.50 — 31.00; żyto I st. 24.00 — 24.50; owies I st. 22,25 — 23.00; Jęczmień nowy 21.00 — 21,50; Groch polny 28.00 — 30.00; Victoria 28,00 — 30.00; łubin niebieski 15.50 — 16,00, żółty 16.50 — 17,00, Rzepak zimowy 57.00 —58,00, Koniczyna czerw. bez kan. 100 — 115, biała sur. 160 — 170, mak niebieski 80.00 — 82.00; mąka pszenna gat. I 47.00—50.00; gat. II 38.00 — 40.00; g. III 32.00 — 34.00; pastewna 24.00 — 25.00; żytnia gat. I 34.50 — 36.00; razowa 27.00 —28.00; Otręby pszenne grube przem. stand. 16.50 — 17.00; miałkie 16.00 — 16.50; otręby żytnie 15.75 —16.25; Makuchy lniane 23.00—23.50; rzepakowe 20.00 — 20.50.

WIADOMOŚCI Z TORU

Wyniki gonitw
z dnia 14 września

GON. 1. Dyst. 2100 m. Nagr. 1600 zł. 1) Jarosław, ż. Gill, 2) Morsik (11), 3) Jasna (39,5). Wygr. w 2.14 s. ł. o 3 dł. Tot. 8,5.

GON. 2. Dyst. 1600 m. Nagr. „Sprzedażna" 2200 zł. 1) Odwaga, ż. Gill, 2) Orfeusz (193,5), 3) Moutarde (48), 4) Avanti III (30.5), 5) Cezarewicz (10), 6) Par (46). Wygr w 1.40 s. ł. o 1½ dł. Tot. 19, fr. 16 — 31,5.

GON. 3. Dyst. 1100 m. Nagr. 1800 zł. 1) Omen, ż. Garcia, 2) Busyrys (21,5), 3) Apollo (21,5), 4) Moja Tutta (267,5), 5) Okey (129). Wrożda pozostała na starcie. Wygr. w 1.7¼ s. ł. o 2 dł. Tot. 8, fr. 6 — 7.

GON. 4. Dyst. 2800 m. Nagr 2400 zł 1) Atak, ż. Jednaszewski, 2) Huzar (11). Wygr. w 3 m. 3 s. ł. o 4 dł. Tot. 7.

GON. 5. Dyst. 1600 m. Nagr. „Sprzedażna" 2200 zł. 1) Etna III, ż. Gill, 2) Perzeus (80), 3) Ifar (14,5), 4) Ikaria (17,5), 5) Struna (62,5). Wygr. w 1.40½ s. ł. o 3 dł. Tot. 13, fr. 8 — 26.

GON. 6. Dyst. 1100 m. Nagr. 2400 zł. 1) Lohengrin, j. Kobłtowicz, 2) Oczeret (39,5), 3) Negus (29), 4 Ondcé (7,5). Wygr. w 1.7⅕ s. ł. o 3 dł. Tot. 24, fr. 11 — 17.

GON. 7. Dyst. 2200 m. Nagr. 1800 zł. 1) Somosierra, j. Pulc, 2) Oryginał (8), 3) Husarz (115,5), 4) Iwar (12,5). Wygr. w 2.23 s. fin. o łeb. Tot. 64,5, fr. 8,5 — 7.

GON. 8. Dyst. 1600 m. Nagr. 1600 zł. 1) Tanga, ż. Fomienko, 2) Baronia (26,5), 3) Petarda (11), 4) Korona (52,5). Wygr. w 1.40⅕ s. ł. o 5 dł. Tot. 12, fr. 7 — 9,5.

GON. 9. Dyst. 2100 m. Nagr. 1400 zł. 1) Centyfolia, j Gulyas, 2) Dingo (24), 3) New York (24), Leander (68), 5) Forsyte (312). Wygr. w 2.17½ s. dow. o 2 dł. Tot. 7,5, fr. 6,5 — 7,5.

Zapisy na dziś

Gon. 1. dyst. 2400 m. nagr. 1500 zł. Płoty. Canzona, Saga, Harcerz, Hamlet II, Ontario.

Gon. 2. dyst. 1100 m. nagr. 1800 zł. Diomara, Ewa, Fantinetta, Złom, Negritta, Ogaden.

Gon. 3. dyst. 2100 m. nagr. 1800 zł. Hamilcar, Łuk, Styl, Nord, Klejnot Bychawski, Torreadore.

Gon. 4. dyst. 1100 m. nagr. 2400 zł. Ruń II, Wamba, Jaguar.

Gon. 5 dyst. 1100 m. nagr. 1800 zł. Derwisz, Rybitwa, Ramzes, Izba, Florisdorf, Waać, Delaval, Olaf.

Gon. 6. dyst. 1600 m. nagr. 2200 zł. Kid, Czersk, Lawina, Harmattan, Nelly, Irys, Elba.

Gon. 7. dyst. 1100 nagr. 1800 zł. Derwisz, Turcja, Jesion, Izba, Hopeless, Jastrzębiec.

Gon. 8. dyst. 1600 m. nagr. 1600 zł. Narbona, Kabina, Cylmą, Jesień, Nabok, Ikwa, Ilłona.

Gon. 9. dyst. 2400 m. nagr. 1400 zł. Olimp, Cacko II, Sirdaropol, Kings Baghera, Bagheretta, Tęczyn, Decobra.

Czasowe zamknięcie urzędu pocztowego

Urząd pocztowy Warszawa 31 (Langiewicza 3) zamknięty jest na czas remontu do 22 b. m. Publiczność może w tym czasie korzystać z pobliskiego urzędu Warszawa 22 (Filtrowa 68).

ABC sportowe

Polska — Austria 4:2
Wspaniały finisz tenisistów

We wtorek zakończony został we Wiedniu międzypaństwowy mecz tenisowy Polska — Austria o puchar Europy środkowej.

Mecz przyniósł zwycięstwo naszym barwom w stosunku 4:2.

Rozegrane we wtorek dwie gry pojedyncze przyniosły nam dwa punkty zwycięskie.

W pierwszej grze Spychała zwyciężył po zaciętej walce Goldmana w stosunku 6:3, 7:5, 3:6, 6:3. Goldman grał początkowo niezwykle ofensywnie, ofensywę tę jednak łatwo przełamał Spychała.

W drugim secie prowadzi Goldman 2:0.

W secie trzecim Spychała jest nieco zmęczony, gra nerwowo i oddaje seta.

W drugim spotkaniu pięknie zwyciężył Tłoczyński znanego tenisistę austriackiego Metaxę 6:0, 11:9, 7:5. W pierwszym secie Tłoczyński jest całkowicie panem sytuacji, walczy w pięknej formie i dosłownie nie daje dojść do głosu Austriakowi. W drugim secie Metaxa zawiązuje walkę i prowadzi 5:2. Tłoczyński gra regularnie i na wytrzymałość, wspaniałym wysiłkiem zdobywa wyrównanie, a następnie zwycięstwo.

W trzecim secie Metaxa wciąż atakuje, gra ostro i nieustannie dobiega do siatki. Tłoczyński nie daje się wybić z uderzenia, nie pozwala się zdeprymować, wreszcie przełamuje defensywę. Przy stanie meczu 5:3 i 40:15 Metaxa dwukrotnie broni meczbole Tłoczyńskiego. Ponownie następuje wspaniały zryw Metaxy, który wyrównuje na 5:5. To jednak stanowi kres Austriaka, Tłoczyński rozpoczyna serię ataków, szczęśliwie gra przy siatce i wygrywa kolejno dwa gemy decydujace o meczu.

Mecz z Metaxą należy do najpiękniejszych w karierze Tłoczyńskiego.

Jędrzejowska wygrywa
Tournée pokazowe po Ameryce

Po zakończeniu tenisowych mistrzostw Stanów Zjednoczonych znakomita czwórka zawodników — Jędrzejowska, miss Wheeler, oraz tenisiści Budge i Mako wyjechali na tournée po miastach Stanów Zjednoczonych.

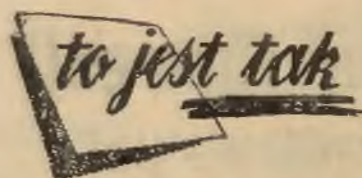
Wczoraj odbył się mecz pokazowy w Detroit, w którym Jędrzejowska pokonała miss Wheeler 5:7, 7:5, 6:4.

Po zakończeniu tournée pokazowego, Jędrzejowska uda się w drugiej połowie b. m. do Los Angeles, gdzie odbędzie się turniej o mistrzostwo Kalifornii.

Kolarski bieg do morza

We wtorek rozpoczął się bieg kolarski do morza. Trasa pierwszego etapu prowadziła z Warszawy do Grudziądza. Na metę w Grudziądzu przybyli pierwsi czterej zawodnicy w zwartej grupie. Etap wygrał Moczulksi (Polonia) w czasie 8 godz. 33,20 min., 2) Wiśniewski (RKS Ursus Warszawa) 8,33,20,2, 3) Bizon (Ursus Warszawa) 8,33,20,4, 4) Laszkiewicz (Wima Łódź) 8,33,20,6.

PROWINCJONALNĄ KRONIKĘ SPORTOWĄ ZAMIESZCZAMY NA STR. 5



ETAPY JAPOŃSKIE

Dziennik japoński „Asahi" pisze, że akcja japońska w Chinach zmierza do stworzenia i podtrzymania silnego rządu. Oświadczenie to jest niezmiernie charakterystyczne, odsłania ono bowiem rąbek zasłony, za którym ukrywają się plany japońskie. Japonia bowiem prowadzi konsekwentną politykę na terenie Azji, podzieloną na szereg etapów.

Pierwszy z nich to opanowanie i zagospodarowanie Mandżurii, drugi — opanowanie Mongolii i niektórych prowincji północno - chińskich, trzeci wreszcie —to przekształcenie całych Chin na własne narzędzie po to, by popchnąć stworzoną przez siebie potęgę do zdobycia całej Azji.

Stąd też Japonia nie dąży na dłuższą metę do podzielenia Chin, tylko do ich opanowania, do stworzenia w nich silnego rządu, o którym pisze „Asahi", po to, by ten silny rząd poprowadził Chiny po torach polityki japońskiej.

Tam, gdzie krzewi się komunizm

Na dalekich kresach Rzeczypospolitej

jawnie prowadzą swą robotę „komsomołcy"

WILNO, (kor. wł.). O 100 klm. od Wilna zaczyna się zupełnie inny kraj, gruntownie odmienny nie tylko od całej Polski, lecz i od pobliskich powiatów. To wschodnie powiaty województwa wileńskiego: — mołodeczański, wołożyński i wilejski, słynne na Kresach z największego nasilenia wywrotowej akcji komunistycznej.

Mieszka tu przeważnie ludność prawosławna, mówiąca przejściową gwarą od polskiego do rosyjskiego. Oni swój język nazywają tutejszym, lecz rusyfikatorzy jeszcze grubo przed wojną wynaleźli w tych stronach narodowość „białoruską", a dziś emisariusze z Sowietów gorliwie rozdmuchują nacjonalizm białoruski, ponieważ jest on im pomocny w robocie wywrotowej.

Przyjrzyjmy się z bliska wsi „białoruskiej", wsi, gdzie dziś kwitną organizacje komunistyczne, obficie zasilane dolarami z ZSSR.

LENISTWO, NĘDZA I CIEMNOTA

Charakterystyczną cechą wsi białoruskiej jest brak sadów i uli z pszczołami. Chociaż już z ulic wiejskich zniknęły bezpowrotnie kurne chaty, lecz wnętrze mieszkań jest po dawnemu brudne. Wsie są wprawdzie brukowane, lecz drogi dojazdowe pozostają w stanie przedwojennym. Gleba lekka, lecz o wiele lepsza niż. np. w Małopolsce, czy Poznańskim. Gospodarzą trójpolówką, systemem oddawna zarzuconym w stronach kulturalniejszych. Jest sporo gospodarstw karłowatych, lecz większość posiada od 4 do 10 ha gruntu. Pastwisko wspólne, wygląda na ogromny ugór, zbity na klepisko racicami bydła, które chodzi po nim od śniegu do śniegu.

CZEKAJĄ PODZIAŁU ZIEMI

Na przejeżdżających przez wsi powiatu mołodeczańskiego nieufnie i ponuro spoglądają twarze włościan. Chłop tutejszy nie lubi pracować. W tych stronach jest wiele lasów, o zarobek nie trudno, rzadko kto jednak zatroszczy się o pracę.

— Taż, panok, lepiej u chacie niesłone jeść, czym chadzić na hety zarabotki — odpowiada przeciętny gospodarz. Żaden z nich nie zatroszczy się o podniesienie własnego gospodarstwa, o najprymitywniejsze chociażby ulepszenia. On woli marzyć o tym kiedy: — „ziamlu dzialić budué".

ECHA ZZA KORDONU

O miedzę niemal tajemniczy, zagadkowy ZSSR. Granicy pilnie strzegą żołnierze w śpiczastych hełmach, bacząc, by żadna wieść o udręczaniach narodu rosyjskiego nie przemknęła się za granicę, nie doszła do Europy.

Tylko wieczorami, chyłkiem, warując przy ziemi na widok patroli KOP, przemyka się do Polski agitator obładowany bibułą i instrukcjami.

Tylko, w nie będących już rzadkością na tutejszej wsi, słuchawkach radiowych co wieczora słodki głos z żydowskim, gardłowym akcentem, w języku polskim czy ruskim obiecuje „braciom białoruskim z Polski" niestworzone rzeczy. Bo do tych zakątków nie dochodzi głos wileńskiej, czy raszyńskiej rozgłośni radiowej. Na antenach pow. mołodeczańskiego i sąsiednich niepodzielnie panuje radiostacja mińska.

KOMUNIŚCI — APOSTOŁAMI NACJONALIZMU

Komunista umiejętnie wykorzystał niechęć chłopa do ziemianina Polaka i przeniósł ją na cały Naród Polski. Agitatorzy wmówili, że to jest ziemia nie polska, a białoruska, władze polskie przedstawili jako okupantów. W pojęciu „białoruskiego" włościanina wyzwolenie spod władzy polskiej musi przyjść z ZSSR., kraju w którym wypędzono polskich „panów" i podzielono ich ziemię.

Żadne argumenty tych ludzi nie przekonają. Agitator - żyd potrafił wkraść się w zaufanie chłopa.

KOMUNA W PRAKTYCE

Zatruty posiew już wydaje owoce. Dochodzą wieści o sprzeciwianiu się przy przeprowadzaniu komasacji, czy melioracji. Wieś rozumie, że to jest dla jej dobra, lecz nie chce tego, ponieważ robią to władze polskie. Zacietrzewienie dochodzi do tego, że w jednej miejscowości sprzeciwiono się budowie suszarni lnu, która mogła dać wsi znaczne korzyści materialne.

Po drogach często spotyka się cyklistów w jednakowych, białych czapkach. Miejscowy woźnica zagadnięty, odpowiada z apatią: — To, — komsomolcy —

To prawda. Po drogach powiatu mołodeczańskiego jeżdżą na rowerach, nabytych za dolary z ZSSR, komsomolcy, rozwożą bibułę i pokrywają napisami o treści wywrotowej płoty i ściany, przede wszystkim cerkwi.

KONTRAKCJA NIE SKUTKUJE

Poszło wprawdzie wielu stąd do Berezy, wielu oczekuje Sądu, czy odsiaduje karę, lecz większość bez przeszkód działa na wolności. Kontrakcja policyjna natrafia na wiele przeszkód. Komuniści terroryzują wieś. Nikt nie ośmieli się wskazać wywrotowca, bo są jeszcze żywe w pamięci przykłady śmierci tych, których podejrzewano o stosunki z policją. Komuniści mają posłuch.

W Wielkim Poście komsomolcy ze wsi Mojsicze urządzili zabawę, na którą zaprosili dziewczęta ze wsi Chożów, będące członkiniami Katolickiego Stow. Młodzieży Żeńskiej. Wobec stanowczej odmowy, przysłano po nich delegację, która je sprowadziła, grożąc pobiciem.

Sfery „miarodajne" uważają, że odtrutką na komunizm mogą być stowarzyszenia społeczne. Ponieważ z reguły je zakładają i prowadzą urzędnicy państwowi, czy samorządowi, więc stowarzyszenia te mają wiadomy koloryt i nie są popularne. Jest np. w każdym większym osiedlu oddział „Strzelca", lecz chłopcy należą tam wyłącznie ze względów oportunistycznych. Podobnie wygląda ją inne organizacje. Szkoły nie mają żadnego wpływu. Duchowieństwo prawosławne z powodu niskiego poziomu kulturalnego nie wchodzi w rachubę. Parafie katolickie są nieliczne i zbyt rzadkie.

Sytuacja jest fatalna i środkami administracyjno - sądowymi rozwiązać się nie da. Komunizmowi, jako idei, trzeba przedstawić ideę, na którą nasza administracja nie zdobędzie się. „Ozon" wywołuje tylko ironiczny uśmiech, ponieważ jego ludzie jakoś nigdzie nie umieją wczuć się w tętno życia.

(Emes)

KOLCE BEZ RÓŻ



SANACYJNE BABIE LATO

Na jesieni we wrześniu w Warszawie gdy na wsi panuje już babie lato na ulicach zjawiają się plakaty z wezwaniem do polskiej młodzieży akademickiej. Przed uczelniami w błocie leżą ulotki, których nikt nie czyta.

Przed paru laty plakaty i ulotki, podpisane były przez „Myśl Mocarstwową", w rok później przez Legion Młodych, a w roku bieżącym przez Związek Młodej Polski, kierowany jak wiadomo przez grupkę Falangi. Plakaty i ulotki są. I jak dawniej znowu ich nikt nie czyta. Tylko stróże klną pod nosem że więcej mają roboty ze sprzątaniem, mrucząc „Ot wiadomo, sanacyjne babie lato".

PODTAKIWACZE

W gromadach, gminach, sejmikach, radach miejskich przeważają „podtakiwacze" t. j. ludzie, którzy na posiedzeniach zawsze potakują przewodniczącemu. Przeciwić się jest niebezpiecznie: wójt, starosta, prezydent łupią niezadowolonym mandaty, kary, jakiś powód do szykany zawsze się znajdzie.

Przykład z góry, z Sejmu, przeniknął już do samego dołu.

PIĘKNA KOLEKCJA

Prokurator oskarża o:

przywłaszczył sobie z funduszów kolonii letnich 57.000 złotych;

wielokrotnie powiększał rachunki za swe (niepotrzebne) podróże służbowe;

fałszował asygnacje wpłat, robił fikcyjne wpisy;

Jest takich kwiatków 136 stron maszynowego pisma. To życiorys starosty Wąsa podczas jego trzyletniego urzędowania w Jarosławiu.

ZA 25 LAT

Łaszący się zawsze władzom „Kurier Poranny" przeprowadza ankietę:

Jak wyobrażam sobie Warszawę za 25 lat?

Wszyscy odpowiadający wyobrażają ją sobie piękną, przyjemną, nowoczesną, czystą, sensowną. No bo nawet najwięksi pesymiści są pewni że za 25 lat Starzyńskiego już nie będzie.

NIEDOPUSZCZALNE

Brodacze są oburzeni na biskupa Adamskiego, który polecił księżom w swej diecezji zachęcać ludność do kupowania dewocjonaliów wyłącznie u chrześcijan i chrześcijańskiego wyrobu.

— Chuligaństwo! mówią krótko żydzi.

W sprawach wiary katolickiej nie biskupi, ale żydzi są najwyższym autorytetem.

(kol.).

Polemika

Kazio — sekretarz a Staś — wiceprezes

(k) „Dziennik Poznański" snuje refleksje na temat „Ozonu":

Te momenty należy często przypominać, jeżeli hasło zgody, rzucone przez OZN, nie ma stać się lekceważonym wiechciem, nie powinno zabraknąć surowych słów dla tych, którzyby swoje prezydialne funkcje w Obozie chcieli wyzyskać tylko dla osobistej kariery — żeby uścisnąć dłoń pana wojewody, czy otrzeć się o jakiegoś innego dostojnika. Już dziś moglibyśmy wskazać szereg ośrodków organizacyjnych OZN, które śpią i nic nie robią, względnie bawią się w nędzne gierki zakulisowe — żeby Kazio był sekretarzem a Staś wiceprezesem. Nie należy cofać się przed piętnowaniem takich niedociągnięć jeżeli grzech nieczynienia nie ma spaść na tych, którzy do OZN idą z zapałem i najlepszą wolą, a nie po to, żeby się kompromitować. W niełatwych żyjemy czasach; wymóg surowego życia nie może być frazesem.

Czy nie mniej czasu zajęłoby wskazanie ośrodków, które, nie śpią i gdzie są ludzie, którzy z zapałem idą do OZN.

Czy nie przedwczesna radość „demokratów"

„Krakowski Kurier Wieczorny" z radością pisze:

Wywiad z b. rektorem Marchlewskim, ogłoszony na naszych łamach, oraz solidaryzowanie się z rektorem Marchlewskim adwokata Gralińskiego, wybitnego i czynnego działacza Stronnictwa Ludowego, odbiły się głośnym echem w Polsce.

Obecnie prasa donosi, że b. posłanka ludowa p. Kosmowska, jedna z najwpływowszych osobistości Stronnictwa Ludowego, wzięła udział w zebraniu PPS w Kole Śródmieścia Warszawy. Jeśli do tych faktów dodamy, że na innych zebraniach i wiecach PPS-owskich, ludowcy biorą udział i są entuzjastycznie witani, to współdziałanie tych dwóch najpoważniejszych stronnictw politycznych w Polsce, stało się faktem dokonanym.

Radość z montującego się folksfrontu na łamach „Krakowskiego Kuriera Wieczornego" nie dziwi nas zupełnie, odczepywanie się od komunizmu nie wprowadzi nas w błąd. Tylko, czy radość trochę nie przedwczesna, że stronnictwo Ludowe już tak w całości chce współdziałać z PPS?

Handel ratalny a żydzi

Wobec zainteresowania naszych Czytelników ratalnymi zakupami i ich kulisami, rozpoczynamy w dniach najbliższych druk cyklu artykułów z tej dziedziny.

S. p. Mieczysław Przybyłowski

Wspomnienie pośmiertne

W dniu 9 b. m. zmarł kol. Mieczysław Przybyłowski. Zmarły należał do tego typu ludzi, których przywiązanie do organizacji jest jak najwięcej bezosobowe. Oddał się w całości w służbę idei, nie zwracając najmniejszej uwagi na przemijające koniunktury, czy zmieniających się „wodzów". Początkowo czynny członek zarządu Obwodu piotrowskiego „Legionu Młodych", z chwilą, gdy organizacje te zaczęły rozsadzać elementy komunizujące, zrywa wraz z 26 innymi członkami wszelki kontakt z „Legionem Młodych".

Po wydaniu deklaracji ONR. z dnia 14 kwietnia 1934 r. zgłasza się wraz ze swymi kolegami do Obozu i odtąd zespolił się z Ruchem Narodowo - Radykalnym już na zawsze. W pracy niewyczerpany mimo nieuleczalnej choroby do ostatniego dnia swego życia był czynnym.

Przetrwał z nami najgorszy okres — odszedł gdyśmy poczęli już pewną stopą kroczyć ku świetlanej przyszłości. Wierzymy, że ofiara jego młodego życia — zmarł w wieku 26 lat — jest jeszcze jednym spełnionym warunkiem nastawienia Wielkiej i Sprawiedliwej Polski.

Koledzy — członkowie b. O. N. R. w Piotrkowie-Tryb.

50.000 żołnierzy -- 3.500 maszyn

Imponująca defilada w Bydgoszczy

120.000 zł. dla armii

BYDGOSZCZ 15. 9. Miasto uroczyście przygotowało się na powitanie wojska. Domy tonęły poprostu we flagach i kwiatach, a cała ludność miasta wyległa na ulice.

Rewię wczorajszą poprzedził wielki raut w sokolni bydgoskiej wydany na cześć wojska, przez zarząd miasta Bydgoszczy. Na raucie obecni byli marsz. Śmigły Rydz, minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki i ks. kardynał prymas Hlond.

Na raucie prezydent miasta Bydgoszczy Barciszewski wręczył marsz. Śmigłemu - Rydzowi dyplom obywatelstwa honorowego miasta Bydgoszczy. Po wręczeniu dyplomu marsz. Śmigły - Rydz wygłosił przemówienie w którym stwierdził, że naród kocha swe wojsko i garnie się do niego.

Imieniem przemysłu okręgu nadnoteckiego inż. Tołłoczko złożył dar w postaci różnych materiałów przemysłowych, wartości 100.000 złotych. W imieniu chrześcijańskiego kupiectwa bydgoskiego p. Cyrkowski wręczył marsz. Śmigłemu - Rydzowi czek na sumę 20 tys. złotych na FON.

Raut zakończył się częścią koncertową.

W dniu wczorajszym odbyła się imponująca rewia, która trwała 5 godzin. Rozpoczęła się ona o godz. 8.15. Żelazna kolumna żołnierzy przedefilowała z ul. Jagiellońskiej, Focha, — ul. Gdańską.

Na pl. Wolności ustawiono trybuny, na których zgromadzili się przedstawiciele władz wojskowych, rządowych i miejskich.

Przed oczyma niezliczonej rzeszy mieszkańców Bydgoszczy, przedefilowało ponad 50 tys. żołnierzy i około 3.500 maszyn.

Tak szalonego entuzjazmu, jaki wywołało pojawienie się sprężystych oddziałów wojska, Bydgoszcz dawno już nie pamięta.

Od 16 września wszyscy się mogą bawić na Dancingu w Cafè Clubie

16 września będzie w Warszawie przełomową datą. Od tego dnia bowiem wszyscy będą się mogli przyjemnie bawić i tańczyć wtedy, kiedy sobie życzą. Dancing Cafe Club zorganizował codzienne „fajfy" z tanią konsumcją, obniżając o 25 proc. ceny na wyborowe gatunki win.

Jutro dalszy ciąg ankiety wyborczej „ABC"

Wyrok w wielkim procesie komunistycznym

Komuniści opanowali Tur

LUBLIN, 15. 9. (tel. wł.). Dzisiaj w godzinach popołudniowych ogłoszony został wyrok w sensacyjnym procesie który znalazł się na wokandzie Sądu Okręgowego w Lublinie. Na ławie oskarżonych zasiadło 6 żydów i żydówek oraz 4 Polaków. Akt oskarżenia zarzucał im uprawianie działalności komunistycznej na terenie całej Lubelszczyzny, a zwłaszcza wśród młodzieży Lublina, Lubartowa i kilku mniejszych miast. Są to: żydzi: Rauer, Sara Naumberg, Mordko Fiszman, Ber Buratyn i Hana Fajga Ryn — i Polacy: Stanisław Bień, Józef Drozd, Zygmunt Wyszyński, Helena Suszak i Jakub Jakubowicz.

Oskarżeni, pozostając pod dowództwem żyda Rauera (karanego już więzieniem za komunizm), należąc do komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej, wstąpili do organizacji młodzieżowej PPS — „Tur'u" i prowadzili tam komunistyczną robotę. Działalność ich objęła w krótkim czasie lubelskie szkoły, a zwłaszcza świat robotniczy, liczne zbiórki pieniężne na rzecz Czerwonej Hiszpanii oraz MOPR dopełniły działalność doskonale zorganizowanej placówki komunistycznej.

Rauer oraz inni oskarżeni, widząc, iż nie pomogą im żadne, najbardziej wykrętne tłumaczenia, uderzyli w skruchę, twierdząc ze łzami, iż — zrozumieli nagle cały fałsz „idei" komunistycznej Rosji.

Rauer skazany został na 5 lat więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich na lat 10 oraz, Sara Naumberg na 10 lat więzienia z pozbawieniem praw na lat 10, Stanisław Bień — na lat 6, Józef Drozd na lat 6, Helena Suszak na 5, Jakub Jakubowicz na 3 i Mordka Fiszman na 7, Ber Bursztyn na 4, Hana Fajga Ryn na 7, oraz Zygmunt Wyszyński na 2 lata więzienia. W stosunku do tego ostatniego kara została darowana na mocy amnestii.

W tym roku wcześniej

Ma się rozpocząć akcja Pomocy Zimowej

Nie będzie starzyzny — ale nowe materiały

Prace nad przygotowaniem pomocy zimowej dla bezrobotnych, mają się rozpocząć już w najbliższych dniach, to jest prawie po powrocie z urlopu wypoczynkowego wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego.

Wczesne to przystąpienie do akcji organizacyjnej ma zapobiec tego rodzaju sytuacji, jaka miała miejsce w roku ubiegłym, kiedy to bezrobotni świadczenia pomocowe otrzymywali dopiero na wiosnę. Istniejący już aparat zorganizowany w roku ubiegłym ma wybitnie dopomóc Funduszowi Pracy, który bezpośrednio akcją organizacyjną się zajmie.

Jeżeli chodzi o stawki ofiar w gotówce opłacane przez pracujących, nie zostaną one podwyższone podobnie do stawek opłacanych przez przemysł, handel, rolnictwo, właścicieli domów i wolne zawody. Natomiast usprawnione ma być i bardziej zrygoryzowane ściąganie ofiar według ustalonych w ubiegłym roku norm.

Zaniechane zostanie rozdawnictwo starej odzieży, gdyż napotykało to na niezadowolenie ze strony bezrobotnych. Odzież stara, która zostanie ofiarowana zostanie prawdopodobnie wymieniona na nowe materiały.

W zeszłym roku wydano na akcje pomocy zimowej około 35 milionów złotych i rozpoczęła się ona w grudniu. W tym roku natomiast przewiduje się znacznie większy budżet i akcja ma być rozpoczęta o miesiąc wcześniej ,a więc w listopadzie.

Kierownictwo Ogólnopolskiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Bezrobotnym pozostaje niezmienione.

Interes prywatny przed ideą

Ładny instruktor

Staraniem miejscowego oddziału Związku Polskiego w Piotrkowie powstała u nas pierwsza polska pracownia czapek. Z największym zdumieniem dowiadujemy się, że najzacieklejszego przeciwnika nowa polska placówka znalazła w miejscowym instruktorze Stronnictwa Narodowego niejakim Majaku, który gorliwie odmawia wszystkich popierania tej placówki dla tych przyczyn, że wytwarza ona rzekomo tandetę i t. p. Właściwa przyczyna leży, przypuszczamy gdzieindziej; właściciel wytwórni czapek jest zwalczany przez p. Majaka, ponieważ prowadził przez pewien czas kolportaż pisma, które konkurowało ze sprzedawanym przez p. Majaka „Orędownikiem". Takich „działaczy", którzy nie umieją odróżnić własnego interesu od interesów ogólno - polskich trzeba upomnieć.

„n".

Tabela loterii

6-ty dzień ciągnienia 4-ej klasy 39-ej Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

30.000 zł.: 20845
15.000 zł.: 73259
10.000 zł.: 77870 119832 125961 167730
5.000 zł.: 722 138708 157949
2.000 zł.: 7843 25169 56931 66158 83520 89962 94521 103766 106430 119900 148068 180272
1.000 zł.: 1241 1252 2568 2602 5430 7612 14669 16889 26992 30571 47855 58814 73318 75910 80445 82215 85525 86453 86583 88284 90725 91873 97146 120313 125630 126692 127533 128673 142354 153357 153929 156297 166191 187182 188756 191741

Wygrane po 200 zł.

8 37 114 62 569 636 97 1015 201
34 89 338 51 667 886 2056 70 375
666 836 83 97 3105 402 10 527 603
813 39 57 16 91 4012 283 354 539 806
965 5007 155 221 433 56 610 86 715
811 37 961 6053 67 572 664 703 910
7047 69 425 649 765 806 63 8033 120
25 218 71 392 486 694 9022 52 229
378 434 66 630 54 77 88 771 846 910
10054 199 280 448 515 49 670 75
94 711 55 60 807 906 11164 92 213
448 62 512 63 628 63 944 12016 80
106 28 53 61 77 84 203 8 319 401
27 99 514 42 629 48 970 71 13013 143
99 305 49 492 517 53 613 773 913
86 14057 70 98 121 289 385 620 44

723 63 852 63 15144 67 353 475 16078
120 210 21 86 313 95 633 784 909
17050 142 266 70 730 49 18150 602
95 829 920 63 19280 383 648 989
20028 143 86 234 375 405 27 557
21146 269 338 48 605 60 736 31 78
935 49 55 22202 25 314 414 72 658
729 80 23214 319 96 79 537 88 678
863 24273 436 518 687 736 875 25053
86 119 243 47 77 399 464 659 709
900 26125 408 97 500 46 641 49 924
27007 29 57 195 99 296 514 79 732
801 67 918 34 77 28015 301 88 43
732 58 935 29242 89 385 86 405 68
629 794 916 99
30032 274 428 758 844 71 31182
367 71 897 935 32027 117 484 593
655 761 803 33 98 33162 266 544
95 805 34049 207 380 541 92 93 606
10 52 84 824 35007 271 307 457 541
609 715 62 36196 464 760 83 37017
121 350 51 61 62 646 96 742 95 858
932
38126 259 368 401 542 817 39069
81 391 498 941 40138 63 73 201
383 497 551 713 945 41115 252 54
345 60 79 661 829 77 42076 143
253 383 543 68 628 43089 98 252
313 520 33 690 440380 352 439 519
45303 522 709 46028 169 345 46
403 18 741 47261 432 55 90 569 606
729 863 910 48039 110 66 412 666
925 49084 111 77 275 89 587 644
744 805 38 999 50026 54 112 13 18
291 301 38 501 630 722 51000 470
602 914 52030 86 172 204 354 413
22 658 730 64 816 53117 27 46 49
56 242 72 84 315 86 89 763 94 978
54011 109 51 211 82 584 690 765
77 847 904 83 55043 107 65 242 416
682 776 56118 708 876 83 57048 96
345 70 574 600 28 704 8 9 75 85
812 914 38 58157 328 450 843 920
59052 63 372 81 93 96 465 544 822
60317 36 339 88 437 57 547 55 780
800 14 38 60 960 61008 67 106
372 631 822 48 95 62181 256 339
58 412 16 52 570 838 70 929 47
63131 428 43 504 11 89 775 995
64078 156 251 89 368 75 630 754
65130 48 95 276 89 370 95 586 688
773 87 891 66214 25 495 709 823
67015 388 460 68 79 643 736 816
53 68116 19 22 230 78 647 76 69105
203 24 392 649 75 787 948 70035
300 28 425 97 815 22 54 71840 977
72283 439 976 73014 131 36 42 332

66 472 647 736 807 70 74075 152
232 47 306 729 890 75035 73 76
104 506 26 673 96 795 881 907 27
95
76052 60 116 26 67 390 401 575
862 77126 92 307 23 8 488 9 603 18
835 78093 231 56 73 383 413 69
759 812 79242 79 361 561 674 917
27 35 80039 68 278 80 352 93 470
793 81015 93 357 602 28 838 92
964 82177 427 519 713 44 78 83790
925 84037 363 402 66 560 71 650
757 847 930 4 85125 341 535 683
908 27 86004 106 35 50 201 55 803
8 12 72 507 651 815 931 41 87028
94 289 450 79 505 22 31 578 911
52 73 88030 63 148 352 412 67 398
829 93 989 89076 194 285 333 70
483 545 640 713 7 886 916 27 48
90011 331 463 535 858 88 91095
443 664 733 948 70 92127 568 93437
579 686 94032 173 331 545 73 812
95158 69 312 24 788 870 96036 265
396 461 513 737 62 983 94 97032
88 90 238 336 444 87 590 694 751
840 98047 333 8 418 30 74 530 713
49 840 51 99093 149 52 72 206 37
313 75 94 492 502 635 993
100165 218 56 392 440 754 71
966 101083 276 343 510 23 798 927
102010 252 74 318 541 4 622 904 50
103059 260 330 490 513 50 601 801
945 75 104024 111 60 87 92 324
700 13 227 56 76 105034 47 488 729
813 964 106237 438 673 98 777 3
850 107047 174 87 91 291 430 353
888 936 93 108037 194 392 8 422
594 628 69 702 109148 53 231 401
744 863 986 110070 2 408 6 28 548
89 90 7 633 65 740 803 999 111019
117 623 765 99 112030 408 16 69
543 604 79 858 67 912 113114 20
68 65 204 310 610 842 5 999

114042 90 134 502 60 89 630 115028
40 369 580 750 870 968 116184 77 295
491 783 859 956 95 117129 34 255 72
370 452 77 574 619 794 950 51 83 92
118067 169 321 78 537 622 83 734 896
959 119028 78 85 226 366 609 903 89
120268 336 63 519 69 622 84 831 75
121055 387 467 653 82 741 921 122033
88 123 229 429 37 729 855 123052 255
52 316 87 477 540 43 627 67 124018
165 231 334 439 701 993 125064 525
671 791 88 817 946 94 73 126349 477
605 717 825 127179 335 455 882 128055
143 220 520 32 35 729 40 924 129032
322 448 56 51 633 862 917 20 77
130036 318 65 444 593 715 996 131014
176 225 302 615 917 31 132331 420
594 699 703 34 822 68 902 22 91
133132 69 237 882 86 92 923 134430
572 636 816 977 135205 419 739 44
136151 200 373 408 596 618 734 857
137053 325 545 711 16 873 138029 118
412 65 548 98 613 84 39 57 939 47
139124 417 82 508 722 4 947 6 140091
148 207 383 467 141077 253 503 636
89 704 51 946 142005 163 217 327 47
89 450 503 46 53 638 51 775 865 904
63 74 143047 262 95 322 483 836 82
144147 213 59 343 812 967 145025 473
587 679 98 831 98 96 532 146018 138
279 405 10 58 528 604 147050 10 167
342 89 573 605 717 41 60 148385 719
814 961 149375 431 85 509 38 687 727
978 150011 92 240 75 78 360 423 64
93 559 87 632 74 705 89 818 151023
39 101 3 56 201 491 621 738 69 802 85
152303 554 962 153226 57 77 403
667 976 78 89 154123 268 340 672
87 995 155097 155 74 90 522 660 69
703 882 952 156033 99 143 204 314
552 689 98 744 892 918 66 157033 254
468 73 88 500 25 26 660 740 829 950
81 82 158193 402 500 757 939 159031
38 144 227 316 421 938 76 160142 67
93 330 614 75 742 92 161226 545 674
858 924 162045 183 557 83 407 10 581
658 62 851 163208 29 79 399 436 552
84 792 832 43 74 963 164024 336 781
800 23 75 165155 260 301 418 602 47
999 166118 280 328 44 417 75 836 93
98 167054 101 56 81 261 336 85 498
867 69 81 99 168069 73 257 312 928
169127 54 343 521 610 756 913 75
170019 120 254 400 13 21 515 634 822
28 171054 55 278 352 571 730 838 928
172013 33 112 268 678 721 60 868 997
173008 74 166 91 210 95 324 480 592
745 174155 469 812 911 23 51 66
175042 147 73 315 449 677 784 818
928 38 176092 125 433 55 757 177009
73 96 177 397 471 510 647 59 753 879

967 69 178001 96 150 376 607 30 83
739 994 179087 363 77 417 70 511
89 675 775 877 180108 267 328 500
10 14 84 691 889 966 92 181013 187
316 27 638 710 64 182070 265 460 537
721 917 183057 113 269 334 42 705 80
801 12 997 93 184142 237 306 904
185010 131 69 258 316 401 689 831 71
76 186318 96 717 35 69 811 187039 171
323 31 391 525 633 856 86 188115 40
87 484 73 803 945 189046 616 823 96
190372 455 999 191057 59 106
254 412 595 811 919 192175 411
549 728 41 75 193077 106 209 17
431 522 924 55 94 194028 245 875
958

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

103 473 840 916 1274 521 2238 500
30 99 3301 514 761 865 40026 276 443
774 807 29 661 5121 88 245 443 525
892 7 39 521 35 6964 7556 758 909 51
8192 451 798 888 996 90076 333 552
838 949 10232 337 941 11193 314 641
76 12369 379 13004 69 285 87 395 933
14160 373 630 97 871 15284 16749 944
17085 107 27 326 810 18152 246 578
753 19178 357 16662 710 988 20059 87
187 224 384 652 59 803 44 902 21440
616 714 22055 108 93 204 303 601 23
824 23411 35 775 838 24308 117 926
25348 461 653 853 26052 91 216 538
609 27261 335 864 974 98 28014 341
453 898 939 29202 623 30550 679 96
803 31009 286 449 513 710 32216 46
518 102 91 33630 34094 147 286 436
35356 477 725 98 981 36009 426 580
37135 273 380 498 664 752 38087 459
658 909 19 39006 126 84 299 354 670
94 40179 617 908 41487 730 898 42375
434 75 792 43068 114 49 213 58 68
458 540 55 740 60 827 44058 88 779
995 45655 943 6263 358 570 703 47032
330 86 777 810 972 48921 49002 528
702 801 50729 38 70 51317 424 591
870 52304 36 740 53062 80 15 0421
581 879 932 54086 163 285 343 63 78
98 427 637 771 926 55829 56069 168
848 67 940 57208 453 531 97 631 945
58704 912 69 59168 303 658 941 60076
249 61015 364 520 657 754 974 62043
378 508 612 844 63024 109 65 67 379
485 523 34 64 808 64027 358 66 65091
254 533 637 66189 529 805 67145 68
813 68080 138 277 69017 134 230 393
532 809 16 70096 185 526 603 83 709
59 968 71357 523 96 657 72067 330
41 73719 73353 423 554 670 769 849
74044 134 329 449 993 75048 193 485
85 897 76269 372 56 51 740 96 846 53
77116 357 405 34 53 578 983 78085 372
431 56 685 781 79334 737 812 945
80146 481 531 719 81909 14 82191 361
40 84 997 83001 224 652 776 810
908 84144 360 421 38 720 979 85106
17 208 610 994 86505 97 638 888
87407 60 762 848 941 88286 523 994
89384 702 90026 259 71 647 58 964
91051 410 530 63 631 739 92213 793
836 979 93051 151 826 94620 96 804
964 95401 52 617 830 96165 688 754
97118 97 510 933 98138 212 344 59 516
694 784 810 99142 469 533 698 702
990.
100288 989 101142 86 966 102366 88
430 633 103438 66 683 813 984 104291
522 71 797 105059 503 916 106143 524
675 733 808 933 107067 742 901 28
108553 723 819 995 109192 216 30 75
41 801 928 110084 263 484 5 547
111228 463 512 600 78 723 881 112006
193 205 54 787 113115 414 779 803 970
114180 7 528 65 676 869 115036 157
352 78 116012 69 104 256 380 3 573
752 801 66 978 117172 570 903 118029
68 111 39 243 409 21 89 685 119139
537 81 629 983 120040 824 9511 121089
374 5549 855 122111 222 564 123143
457 507 743 75 807 124331 578 821
125151 331 552 624 964 126176 98
288 323 489 762 970 127038 218 355
873 920 128032 250 893 129004 297
474 541 751 130286 343 966 131670
747 71 132040 120 332 466 928 133033
296 373 498 657 800 19 134944 98
135216 136510 137005 107 241 947
138026 128 40 279 428 750 907 21
139155 65 225 360 83 491 848 975
140064 66 141222 854 142218 51 343
586 738 850 64 942 143092 131 224
56 647 746 144041 711 902 145326 78
82 739 78 93 146294 406 22 519 919
147024 54 240 336 441 74 872 148244
380 455 86 868 149119 51 213 717 69
150085 206 803 94 8 1510098 179 326
429 853 152529 982 93 153062 767
154146 361 455 875 82 969 155113 237
514 656 716 936 156010 568 93 157073
226 302 505 831 80 158495 550 160035
71 236 507 98 730 919 43 80 161378
763 162989 163240 369 165288 502 662
166681 73 724 47 824 167144 424 53
678 838 954 168053 96 201 26 688 977
169822 936 17007 54 66 171133 99 555
852 172137 286 506 964 173025 138
319 515 608 174134 450 734 857 939

175025 90 563 966 176238 360 177056
461 754 838 99 933 178282 462 76 698
903 179185 687 180006 353 507 687
182319 859 990 183406 37 184248 340
319 742 940 65 185027 241 562 186023
681 187590 726 53 840 188162 3 354
548 782 189140 200 339 763 190311
465 664 773 191104 13 286 457 645 38
782 988 192234 5 58 86 401 36 837
922 193198 335 565 194013 30 817.

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na nr. 40735.

10.000 zł. na nr. 36883.

Po 5.000 zł. na nr. nr.: 2.221 173410

Po 2.000 zł. na nr. nr.: 2238 2306 42341 42777 42778 70993 92634 126945 127876 140934 146121 152772 157096 158191 161778 165712 172693 179132.

Po zł. 1.000 na n-ry 2964 16588 17218 30751 39163 40440 41219 47474 48534 50741 60565 71507 72730 96780 100705 105794 110397 115885 116990 122467 134605 134632 134821 140523 141724 148765 161488 177775 178560 185386 189025.

Wygrane po 200 zł.

9938 1002 14 88 1263 1300 16
1830 1909 2170 2401 2637 3019 3141
3508 3790 4142 52 4365 4809 5338
74 5470 5888 5902 6213 6513 31 7018
8106 7464 7719 7964 8401 8 99 8859
9583 9997 10322 34 575 676 11425
675 761 6 852 949 12028 77 520 699
729 52 13257 580 655 14053 90 517
805 15063 240 329 459 539 823 32
16085 108 45 53 393 701 87 980 17054
603 784 877 18032 44 262 354 431 4
93 19109 573 858 956
20169 425 510 21204 37 80 333 412
945 22210 647 23024 123 227 551 753
95 24454 549 24151 360 411 87 886
26026 620 722 930 7224 64 631 817
991 28239 42 75 442 94 603 29311
867 30163 409 59 31100 85 332 617
84 32123 75 96 208 571 34357 457
540 77 844 35152 203 891 36420 601
83 701 37007 288 484 835 907 92
38015 815 98 39036 188 310 431 773
40186 615 806 41032 214 48 034
42036 94 268 304 43282 532 6 695
914 44284 333 591 833 45003 56 258
404 49 694 46161 266 311 48 53 613
38 246 997 47760 934 48086 122 344
433 79 503 71 49123 584 642 53 742
50129 651 51134 578 887 987 52244
53414 602 42 54061 964 55498 504
47 655 942 56476 836 57053 526 672
58060 144 993 59386 412 854
60176 585 61097 529 654 765 859
87 62733 807 63098 187 380 406 968
64683 949 65114 363 693 995 66032
332 803 7 67047 143 4 283 305 427
598 865 68362 69212 346 620 70086
177 653 913 71207 344 600 712 946
72303 742 972 73414 557 926 62 77
74019 72 281 859 425 830 75023 287
412 675 849 76063 103 54 470 577 825
963 77173 246 462 12 80 549 773 959
78109 217 315 79439 686 752 813
80056 102 409 85 545 704 962
81158 830 82141 301 415 564 620
83113 213 61 4 736 84117 722 85456
86013 740 87112 30 636 789 88323
593 620 85 729 821 497 95 89025 434
533 73 747 95 90082 7 191 583 6
91124 92420 874 93397 824 94246 343
90 602 29 93 95476 96091 207 869
97137 98153 336 452 500 652 89 728
99091 125 243 356 490 856 946
100200 57 391 101066 78 406 707
45 102080 286 302 76 700 829 103026
58 585 104400 681 949 52 105549 747
883 106013 441 71 690 107608 18 29
58 890 946 108068 153 230 58 300
491 501 673 109129 387 623 110109
241 82 585 889 111159 567 794
112068 484 674 113406 502 660 114063
115030 89 216 735 937 116008 360
8 880 117076 96 155 465 646 703 819
81 958 118045 159 401 119070 249
78 400 8
120095 700 121059 165 224 357 420
821 122210 476 707 33 123146 328
486 570 796 124140 125101 258 313
933 126042 180 951 127628 128492
813 129311 678 89 836 130009 348
556 131056 521 703 84 132083 236
766 961 133176 452 66 872 98 134340
945 135028 203 315 776 136038 121
210 345 442 137006 257 729 847 944
68 138242 348 858 917 81 130022 310
26 89
140118 79 240 360 573 141141 469
95 671 990 142332 7 143283 382 709
144055 240 388 611 40 53 99 147000
52 490 596 663 703 148074 136 209
76991 49046 77 173 236 593 150034
158 374 95 943 151122 83 462 622 939
61 152218 59 97 819 153011 110 224
67 708 826 960 154712 862 155234
485 525 86 722 873 156995 157081
224 676 800 86 158220 455 583 917
159511
160191 799 869 949 161154 162150
87 163091 222 355 692 164004 294
615 165041 79 614 758 166358 91
167624 168734 842 169303 766 170253
408 37 63 171246 56 370 404 557
172005 23 216 73 173476 524 917
174025 189 397 485 546 879 956
175049 266 321 442 867 176760 3
177448 514 638 85 987 178153 202
34 590 76 390 179041 783 906 33
181015 61 118 29 32 973 182308 24
578 881 183026 179 377 409 912 37
184068 554 783 859 994 185275 186032
518 869 187346 407 751 802 188011
123 267 347 526 51 190016 255 860
191000 360 492 5266 192131 925
193413 194048 96 625 877

Polowania – złoty sezon Szwecji

Wywczasy angielskiej pary królewskiej

Trzeba mieć siły atlety, aby bez zmęczenia przetrzymać okres ciężkich oficjalnych uroczystości, przyjęć, balów i t. d. które przez długie tygodnie wypełniały pokoronacyjne dni angielskiej pary królewskiej. To też wreszcie, stęsknieni za odpoczynkiem król Jerzy i królowa Elżbieta uciekli od ludzi.

Edward VIII nie lubił Balmoral i teraz dopiero wraca ono znowu do łask królewskich, jak za czasów rozkochanej w nim Wiktorii. Król Jerzy i królowa Elżbieta lubią wiktoriańskie tradycje. Nawet droga którą jechali do zamku, 75-kilometrowa droga z Aberdeen, to była droga, którą poraz pierwszy jechała do swej letniej rezydencji królowa Wiktoria.



Gmach Związku przemysłowców w Paryżu przy ul. Pressburskiej po wybuchu bomby, podłożonej przez nieznanych sprawców.

Od chwili przyjazdu pary królewskiej, Szkocja cała wypełniła się gośćmi. Zmieniła się fizjonomia kraju — drogi zaroiły się autami, hotele zatłoczone są po brzegi, nagromadzone zapasy w sklepach nikną w oczach.

Przyczynia się do rozmiarów tego najazdu na Szkocję rozpoczęcie sezonu polowań. Pociągi, idące z Londynu przybiegają ze zgrzytem jeden za drugim. Z nieba opadają wciąż awionetki i samoloty komunikacyjne. Ku wielkiej radości myśliwych sławne cietrzewie szkockie stanowiące prawdziwe bogactwo kraju nie ucierpiały z powodu ostrej zimy i śnieżnych burz, które tylko spędziły je z wyższych miejsc na niższe tereny. Jeleni jest moc. Sezon nie zawiódł nadziei największych optymistów.

Ten luksusowy sport, który snobi traktują jako obowiązek dobrego tonu, kosztowne polowania, stanowią poważne źródło dochodów Szkocji. Szósta część powierzchni tego kraju byłaby nieproduktywnym nieużytkiem, gdyby nie zwierzyna i dzikie ptactwo, wypełniające pustkowia. Właściciele tych obszarów, wydzierżawiając je na polowania ciągną z nich pokaźne zyski. Znaczna część ludności żyje z „moors" i z myśliwych. Pożądana obecność cietrzewia przynosi Szkocji rocznie około 2 milionów funtów.

Dla zdobycia pięknej pary ptaków sportsman musi się wykosztować na dzierżawę terenów, na opłacenie nagonki, kupno kuców, psów i naboi, opłacić pozwolenie i ubezpieczenie. Koszty dwoją się i troją jeszcze, jeśli letnią rezydencję myśliwego zapełni tłum sezonowych gości zwabionych, jak on sam, łowieckim bogactwem Szkocji.

Król Jerzy nie jest wprawdzie myśliwym tej miary, jakim był Edward VII „pierwszy myśliwy kraju". Uchodzi jednak za dobrą strzelbę. Królowa Elżbieta nie gardzi żadną z przyjemności, jakich dostarcza jej rodzona Szkocja i zarówno rybołóstwo jak polowanie należą do programu dnia.

Królewska para odbywa więc dalekie eskapady w towarzystwie gości, zaludniających Balmoral, między którymi znajduje się oczywiście ulubiony towarzysz króla sir Victor Mackenzie, którego posiadłość Braichlie leży niedaleko Balmoral. Niekiedy myśliwi w pogoni za zwierzyną zapuszczają się w tereny J. P. Morgana, ku wielkiemu snobistycznemu zadowoleniu amerykańskiego plutokraty.

Sama przyroda tego pięknego kraju stwarza wszelkie możliwości do odpoczynku. Cóż za rozkosz odbywać dalekie parcoury wśród wzgórz, porosłych wrzosem! Wdychać czyste rzeźwe powietrze nad brzegami Dee. Z męczącego „światowego" życia współczesnego Londynu i dworu przenieść się w drzemiącą krainę legend, rozkwitających tu dookoła, jak kwiaty wrzosem, jak one purpurowych.

W głębiach jarów przepastnych czają się nieraz złe i groźne siły, od wieków tam ukryte... Czy królowa Elżbieta pozwoli małym księżniczkom iść nad brzegi tajemniczego jeziora, nad które nie zagląda nawet dzikie ptactwo? Leży ciche za czarną ścianą smukłych świerków, odgradzających je od Balmoral. Żaden szmer nie przerywa panującej tam martwej ciszy. — Tylko co sto lat para nieszczęśliwych kochanków przychodzi ujrzeć odbicia swoje w tafli jeziora i rzucić się raz jeszcze w jego złowrogą toń.

Sukces operetki

„Słońce Meksyku"

Wystawiona w Teatrze Wielkim słynna operetka francuska Yvain'a „Słońce Meksyku" zyskała sukces zarówno u publiczności jak i w sferach artystycznych, bowiem widowiska tak barwnego, tworzącego tak wspaniałą symfonię barw, dźwięków i ruchu, a równocześnie widowiska operetkowego stojącego na tak wysokim poziomie Warszawa nie oglądała, i jedynie Teatr Wielki dysponujący tak świetnym i licznym zespołem solistów, baletu, chóru i orkiestry mógł dać o takiej skali widowisko rozrywkowe. Początek widowiska punktualnie o godz. 8-ej koniec o godz. 11.15, t. j. w okresie normalnego ruchu tramwajowego.

JACEK BRZEZINA **18)**

PANI NA PUSTYNNYCH SZLAKACH

POWIEŚĆ

Pani d'Anduston, właścicielka olbrzymich stad wielbłądów i owiec w Mezopotamii, otoczona tajemnicą „władczyni" Beduinów, powracając samochodem w nocy do swego domu, przeżywa dziwną i niebezpieczną przygodę, z której ratuje ją niespodziewana pomoc Toma Drewsa, agenta handlowego. Okazuje się, że p. d'Anduston otrzymała radiodepeszę, którą wysłał jakiś nieznany osobnik, zmyliwszy czujność komendanta radiostacji, sierżanta Tehera, zresztą przyjaciela p. d'Anduston. Tom Drews spotyka się z archeologiem polskim, Sękiem, śledzonym pilnie z rokazu p. d'Anduston. Splot tajemniczych okoliczności wikła się coraz bardziej.

Właśnie rozkoszował się w łazience spływającymi po ciele strumieniami zimnej wody, gdy rozległo się ciche pukanie do drzwi.

Czarny niewolnik podał mu na tacce kopertę.

Sęk w grzecznych słowach prosił, że o ile by Tom w tych dniach jechał do Bejrutu lub Damaszku, to możeby był łaskaw i jego wziąć ze sobą. Ma pilny interes w „service des antiquités".

Tom wzruszył ramionami. Chwilowo do Bejrutu wcale mu się nie śpieszyło. Pojedzie tam, lecz wtedy gdy uzna to za stosowane.

Śniadanie podano tym razem w pokoju jako że weranda z powodu hamsinu była niezdatna do użytku. Zażądał zamiast herbaty czarnej kawy. Dlaczego? Sam sobie tego nie zdołał wytłumaczyć. Po prostu wpadło mu to do głowy. Czy też pomylił się wydając dyspozycje. Dość, że pijąc gęsty, czarny trunek przypomniał sobie, że poprzedniego wieczoru do łóżka też podano mu czarną kawę, tylko, że tamta miała nieco inny smak niż ta!

Zerwał się z krzesła i skoczył do swojego pokoju? Po filiżance nie było już ani śladu. Służący widocznie zdążył ją zabrać.

Toma zastanowiło, skąd pamięta dziwny smak pitego w nocy napoju. Wracając uderzył się niechcący ramieniem o framugę drzwi i syknął z bólu. I nagle, jak błyskawica przebiegła mu myśl przez głowę. Przypomniał sobie równocześnie niezagojoną jeszcze ranę i smak czarnej kawy. Pionowa bruzda zarysowała się na gładkim czole. — Też idiota ze mnie! — wykrzyknął na głos.

Przy stole zastał już panią domu.

— Jak się panu spało? — spytała podając mu leniwym ruchem rękę.

— Świetnie, jak nigdy! — skłamał patrząc w jej czarne, z lekka zamglone zmęczeniem oczy.

Rozmowa skierowała się na temat szalejącej wichury.

— Chyba pierwszy raz widzi pan coś podobnego? Hamsin zrywa się zawsze na wiosnę, lecz tutaj na pustyni mamy go nawet parę razy do roku. W górach i nad morzem obchodzą święto na cześć wiatru, który swoim ciepłym podmuchem powoduje ostateczne dojrzewanie owoców. Wichura trwa normalnie trzy lub dziewięć dni, lecz czasem i półtora miesiąca potrafi trzymać. Sześć lat temu mieliśmy tutaj podobne widowisko pięćdziesięcioparodniowe! Może pan sobie wyobrazić, co się działo i do jakiego rozprzężenia doszły nasze nerwy. Myśleliśmy wszyscy, że powariujemy od tego wycia i pogrzebowego nastroju.

Nie potrzebowała mu tłumaczyć. Wystarczał rzut oka po przez okno na rozszalałą pustynię, wystarczały lekkie drgawki przebiegające po ciele — dowód rozdrażnienia nerwów.

Wypiła szybko herbatę i rozłożyła się wygodnie na fotelu. — Pożyczy mi pan dzisiaj swojej maszyny? Chcę pojechać do Bejrutu. Muszę przywieźć części zapasowe do mojego biednego „Dodge'a". Rozbity jest porządnie i bez tego nie zdołam go naprawić. Naturalnie pojedziemy razem. Przypuszczam, że nie będzie miał pan nic przeciwko temu! W Bejrucie odpoczniemy chociaż od tej wichury i wytworzonej przez nią atmosfery.

— Ależ naturalnie. Świetny pomysł — odparł z zadowoleniem zastanawiając się tylko w duchu, skąd Sęk mógł wiedzieć, że on tak prędko spełni jego prośbę. — Tylko pani wybaczy, lecz nie pojedziemy sami.

— Jak to? — zdziwiła się szczerze.

Opowiedział jej o liście archeologa. — Poznałem go wczoraj podczas oglądania miasta — dodał usprawiedliwiając się.

Zmarszczyła brwi.

— Szkoda! No, ale trudno. Nie można mu odmówić przysługi. Sądzę, że nie będzie ciężarem w drodze.

— Kiedy jedziemy?

— Myślę, że im prędzej, tym lepiej. Chciałabym przed wieczorem zdążyć na miejsce, w taką pogodę nie można zbyt prędko jechać.

Wobec tego idę się przebrać. Jak tylko będzie pani gotowa, proszę mnie zawiadomić. Przed tym tylko chciałbym prosić o wysłanie zawiadomienia do Sęka, żeby zaraz stawił się tutaj.

(D. c. n.).

Prowincjonalna kronika sportowa

GDYNIA

Rozegrany został w Gdyni mecz bokserski o druż. mistrz. Pomorza Flota pokonała Astorię 10:6.

w wadze muszej — Iwański (F) zremisował z Wypijewskim.

w koguciej — Gwardzik (F) przegrał na punkty do Wojtkowiaka,

w piórkowej — Radomski (A) wypunktował Pasturczaka.

w lekkiej — Jankowski (F) zwyciężył na punkty Swarońskiego,

w półśredniej — Wasiak (F) pokonał Sobka w trzeciej rundzie przez techniczny lokaut.

w średniej — Piechocki (F) nie rozstrzygnął walki z Urbaniakiem,

w półciężkiej — Karolak (F) zmusił Gapińskiego do poddania się w pierwszej rundzie.

w ciężkiej — Węgrowski (F) wypunktował Łukowskiego.

KATOWICE

W Katowicach odbył się bieg kolarski o nagrodę ś. p. W. Strzałkowskiego. W grupie licencjonowanych (100 klm) zwyciężył Wygleda (Chorzów) — 3:07:18, przed Rurańskim i znanym łyżwiarzem Kalusem.

W grupie nielicencjonowanych (50) klm.) zwyciężył Migas (Sosnowiec) 1:36:15.

KRAKÓW

W zawodach kolarskich, w Krakowie rozegrano następujące konkurencje:

Bieg główny 12 międzybiegów po 12 okrążeń toru, zwyciężył Kupczak (Legia Kraków) 8 pkt., 2) Osmolski (Łódź) 6 pkt., 3) Wandor (Legia 5 pkt.

Bieg amerykański 30 ok. 3 finisz 1) Kupczak — Wandor 9 pkt. 2) Łazar — Frankowski 6 pkt., 3) Osmólski — Kołodziejski (Łódź) 3 pkt.

Handicap na dw. okr. toru Kupczak dał wyrównanie od 20 do 100 m., mimo to zwyciężył przed Łazarem i Frankowskim.

Bieg półdystansowy 10 okr. zwyciężył Mieczyński (Cracovia).

LUBLIN

Z Okazji rozpoczęcia sezonu bokserskiego odbył się w Lublinie międzymiastowy mecz bokserski Kielce — Lublin, zakończony wynikiem remisowym 8:8.

W Lublinie odbył się turniej tenisowy o puchar im. ś. p. Jana Arnsztaina. Pierwsze miejsce i puchar zdobył Moskal (Unia).

WOJ. STANISŁAWOWSKIE

Stanisławów. Rewera — Prołom. 2:0 (0:0). Zawody o mistrz kls. A. St. O. Z. P. N. Bramki dla Rewery zdobył Rudziak.

Admira — Strzelec Świt (Monasterzyska) 0:0. Zawody o mistrz. kl. B. St. O. Z. P. N.

Rewera II — Prołom II 13:0 (9:0) Zawody o mistrz. kl. B. Rezerw.

Nadwórna: Bystrzyca — Raz, dwa trzy, 3:1 (1:0). Zawody o mistrz. kl. A St. O. Z. P. N.

Rypne: K. S. Z. N. Rypne — Pokucie (Kołomyja) 5:0 (3:0). Zawody o mistrz. St. O.Z.P.N.

Kołomyja: Beskyd — Hasmonea 2:0 (1:0). Zawody o mistrz. kl. B.

Kałusz: Tesp — Hakoach 3:1 (1:0) Zawody o mistrz. kl. B. Strzelec (Kałusz) — Rezerwa (Śniatyn) 1:0 (0:0) Zawody o wejście do kl. B.

TABELA A KL. ST. O. Z. P. N.

1 Strzelec (Broszniów)
2 K.S.Z.N. (Rypne)
3 Rewera
4 Górka
5 Bystrzyca
6 Pokucie
7 Raz dwa trzy
8 Prołom

TORUŃ

W meczu bokserskim o drużynowe mistrzostwo Pomorza Robotniczy K. S. Bałtyk z Gdyni pokonał w Toruniu zespół miejscowego Gryfu 9:7.

WILNO

Na zawodach lekkoatletycznych w Wilnie padł nowy rekord okręgu wileńskiego w biegu na 800 m., ustanowiony przez Zylewicza w czasie 1:59,9 minut.

W niedzielę odbył się wyścig szosowy kolarski na 50 klm. Startowało 12 zawodników z S. T. K., P. P. W. P. K. S, i niestowarzyszonych.

JUNIORZY

1	Sokół Zbigniew	1:37:20
2	Szczerbakow Zb.	1:37:22
3	Ornoch Stanisław	1:37:23

W kategorii seniorów: 1) Kowalczyk (P. P. W.) 1:38:22; 2) Jackowski (P. K. S.); 3) Skwara (P. K. S).

WRZESIEŃ	SŁOŃCE	
	wschód	zachód
16	5–10	17–52
	KSIĘŻYC	
	wschód	zachód
	15–42	0–19
CZWARTEK	Dł. dnia	Ubyło
	12–42	4–4

Dziś św. Euzebii
Jutro św. Stygmy

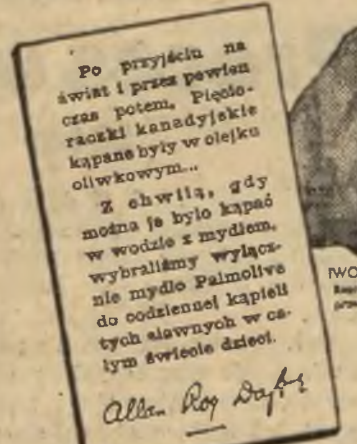


Czołowy film austriacki „BURGTHEATER" w kinie „Filharmonia"

Tłem tego najnowszego filmu austriackiej produkcji jest życie aktorów. Z jednej strony widzimy aktora u szczytu sławy, z drugiej nowego, młodego aktora, którego jedynym celem życia jest wystąpić w słynnym wiedeńskim „Burgtheatrze". Jak zdobyć engagement? Protekcja. I tu rozpoczyna się konflikt, który omal, że nie doprowadza bohatera do samobójstwa. W obrazie tym występuje cała plejada znakomitości filmu austriackiego. Wystarczy jeśli wymienimy tylko kilka nazwisk, jak Werner Krauss, Willy Eichberger, Hortense Raky, Olga Czechowa i Hans Moser.

Film „Uśmiech i łzy Wiednia" ukaże się dziś w kinie „Filharmonia".





Kronika prowincjonalna

BIAŁYSTOK

PŁONĄ TORFOWISKA POD BIAŁYMSTOKIEM

W gminie gonidzkiej (pow. Białystok) tlą się na przestrzeni dwuch kilometrów torfowiska. Tliły się one już od paru tygodni, jednak dziś rano pożar przybrał groźniejsze rozmiary, co wymagało już energicznej akcji ratunkowej, którą kieruje w dniu dzisiejszym od świtu wicestarosta białostocki. Dymy płonących torfowisk zalegają pobliskie osiedla.

GDYNIA

KASZUBY I ARMIA

Dzień 17 października r. b. będzie w Wejherowie dniem zbratania się ludności kaszubskiej z Armią. W dniu tym odbędzie się uroczystość wręczenia sztandaru Baonowi Morskiemu oraz sprzętu wojennego, ufundowanych przez społeczeństwo powiatu morskiego.

BUDOWA KOSZAR

Zgodnie z decyzją rady nadzorczej zarząd Towarzystwa Budowy Osiedli sporządził akt darowizny na rzecz gminy m. Gdyni na mocy którego około 14.000 m. kw. ziemi, wartości 100.000 zł. został oddany bezpłatnie pod budowę koszar wojskowych, które postanowiło wybudować społeczeństwo gdyńskie.

KRAKÓW

ŚWIĘTOKRADZTWO

Wczoraj nad ranem nie ujęci dotychczas sprawcy włamali się przez okno w kaplicy do kościoła Bożego Ciała w Krakowie i skradli z tabernakulum antyczny srebrny kielich, rozsypując na podłogę świątyni komunikanty. Świętokradztwo wywołało w mieście ogromne oburzenie. Policja już na tropie sprawców.

OSTRÓW

POCIĄG WPADŁ NA WÓZ SIANA

(c) Pociąg pospieszny zdążający z Warszawy do Ostrowa w przejeździe przez szosę między Ociążem a Skalmierzycami w powiecie ostrowskim najechał na wóz z sianem. Wskutek uderzenia wóz został odrzucony całą siłą w bok.

Woźnica i konie wyszli z wypadku cało.

NOWE GIMNAZJUM

(c) Dowiadujemy się, że nauka w nowo założonym gimnazjum prywatnym w Ostrowie rozpoczyna się dziś w środę o godzinie 13-ej. Dyrekcja uprasza rodziców, którzy jeszcze nie podpisali deklaracyj przystąpienia do Towarzystwa prywatnego gimnazjum o jak najrychlejsze jej wypełnienie, jak i o wpłatę czesnego w kwocie 25 zł., wpisowego 3 zł. i 2,50 zł. składki członkowskiej. Deklaracje wydaje kierow. prof. Grzywak.

Z ŻYCIA HARCERSKIEGO

(c) Z nowym rokiem szkolnym rozpoczęło swą dalszą pracę harcerstwo ostrowskie. W piątek ub. tygodnia odbyła się pierwsza po wakacjach odprawa Komendy Hufca. Obecny skład Komendy Hufca przedstawia się następująco: Hufcowy hm. ks. prof. L. Ziemski, przyboczny phm. Jan Grzesiek, referent drużyn pozaszkolnych — hm. M. Konieczny, referent drużyn gimnazjalnych — phm. Edw. Serwański, referent drużyn szkół powsz. — phm. J. Grzesiek, referent i kierownik Starszych Harc. — dh. Kiedrzyński, referent i namiestnik zuchowy — rh. A. Tryumpf, referent obozów i kolonij — phm. Brzozowski, referent W. F. i P. W. — dh. Pawłowski, referent gosp.-finans. — dh. N. Buchwald referent „Wyścigu Pracy" — phm. Brzozowski, referent prasowy phm. Serwański, sekretarz — dh. Nowicki, lekarz dr. major Frydrychowicz, kapelan — vacat.

POMORZE

WIĘŹNIOWIE UTWORZYLI KOŁO L. O. P. P.

W karnej kolonii rolniczej należącej do więzienia karnego w Koronowie powstało w tych dniach koło Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. Jest to pierwsze w Polsce koło, którego członkowie składają się tylko z więźniów. Koło liczy 180 członków, którzy wstąpili w jego szeregi wyłącznie z własnej inicjatywy. (a).

O REGULACJĘ WISŁY

W wyniku obrad pierwszego dnia zjazdu delegatów miast pomorskich położonych nad Wisłą, który odbył się w Grudziądzu uchwalono utworzyć zrzeszenie 13 miast pomorskich położonych nad Wisłą, które będzie miało na celu rozpoczęcie starań o regulację Wisły i zabezpieczenie jej w razie powodzi w obrębie województwa pomorskiego. (a)

SIEDLCE

POŻAR

Z przyczyn niewyjaśnionych w domu przy ul. Błonie 2 wybuchł groźny pożar. Na miejsce pożaru przyjechała miejscowa straż. Pastwą płomieni padł drewniany dom. Straty wynoszą około 5000 zł.

ŚLĄSK

WYCIECZKA DO FRANCJI

Z Katowic wyjedzie wkrótce do Francji wycieczka inżynierów górników ze Śląska, z inż. Mizińskim na czele. Uczestnicy wycieczki wyjeżdżają do Francji, ażeby się zapoznać z postępem techniki w zakresie urządzeń górniczych.

RZEKI WYLAŁY

Skutkiem ostatnich deszczów stan wody na Odrze i Olzie podniósł się znacznie. W nocy z poniedziałku na wtorek obie rzeki wylały w okolicy Bukowa i Kamienia. Na szczęście z powodu nastania dobrej pogody woda już wczoraj zaczęła szybko opadać.

WILNO

PRZEPEŁNIENIE SZKÓŁ POWSZECHNYCH

Wszystkie szkoły powszechne na terenie m. Wilna są przepełnione do ostatnich granic. W wielu z nich otworzono równoległe oddziały A, B i C, w innych zarządzono naukę na dwie zmiany, z rana i po południu. Personel nauczycielski uskarża się na przeładowanie pracą, co bezwzględnie ujemnie odbije się na poziomie nauczania.

WYSTAWA RADIOWA

Dn. 15 września otwarto w salonach Kasyna Garnizonowego wystawę radiową pod hasłem: Radio dla miast i wsi". Wystawa została zorganizowana z okazji 10-lecia rozgłośni wileńskiej i zawiera wiele ciekawych eksponatów. Na wystawie czynne studium nadawcze oraz specjalna poradnia dla radioamatorów. (ms),

Kronika poznańska

ODDZIAŁ „ABC" POZNAŃ: 27 GRUDNIA 2

TEATRY

TEATR POLSKI: „Wieczne pióro".

KINA

APOLLO: „Znachor"
CORSO: „Potępieniec".
GLORIA: „Dama Kameliowa".
GWIAZDA: „Sonata Księżycowa"
METROPOLIS: „Znachor".
OŚWIATOWE T. C. L.: „Ostatnie dni Pompei".
RENAISSANCE: „Szarża lekkiej kawalerii".
SŁOŃCE: „Tajemnica Starego Zamku".
SFINKS: „Trędowata"
ŚWIT: „Cyrk na Okręcie"
TĘCZA - Łazarz: „Teodora robi karierę".
TĘCZA - Wilda: „Romeo i Julia".
WILSONA: „Matura".

BURZA

Podczas obecnej burzy nad Turostowem, w pow. gnieźnieńskim uderzył piorun w zagrodę rolnika Kasprzaka. Z domu mieszkalnego, gdzie nie wyrządził żadnej prawie szkody, grom wpadł do kurnika i tam zabił dwoje kurcząt, spoczywających pod skrzydłami kwoki, samej zaś kwoce nie wyrządził żadnej krzywdy.

POGRZEB ZABITEGO POLICJANTA

W Poznaniu odbył się uroczysty pogrzeb st. posterunkowego P. P. Franciszka Pińczawa, który zginął przed paru dniami na posterunku zabity przez pijanego awanturnika Wrońskiego. Po nabożeństwie żałobnym w kościele parafialnym na Łazarzu z udziałem przedstawicieli władz i komendy P. P. trumnę ze zwłokami tragicznie zmarłego policjanta przewieziono na cmentarz Łazarski i tam złożono na wieczny spoczynek. W pogrzebie uczestniczyły tłumy publiczności.

SZCZĘŚLIWY DZIEŃ

Wtorek był dla Poznania szczęśliwym dniem. W dniu tym kroniki policyjne, straży pożarnej, jak i na pogotowiach nie zanotowały poważniejszego wypadku. (jr.)

Kontrola morza Śródziemnego bez udziału Włoch

Podwodnego korsarza nie ujęto

RZYM, 14. 9. Dziś wieczorem wydano następujący komunikat oficjalny:

Rządy francuski i angielski zakomunikowały w dn. 13 bm. rządowi włoskiemu układ zawarty w Nyon, dołączając zaproszenie do rządu włoskiego do wykonywania na morzu Tyrreńskim nadzoru ustalonego przez konferencję. Rząd włoski porozumiewawszy się z rządem Rzeszy Niemieckiej odpowiedział dn. 14 bm. obu rządom następującą notą, doręczoną przez min. spr. zagr. hr. Ciano obu charges d'affaires zainteresowanych państw:

„Rząd faszystowski rozpatrzył tekst układu, opracowanego przez przedstawicieli mocarstw, uczestniczących w konferencji w Nyon, oraz dodany do niego załącznik. Z dokumentów tych wynika, że tylko morze Tyrreńskie w razie przystąpienia Włoch zostałoby im powierzone dla wykonywania nadzoru, wówczas gdy w praktyce wykonywanie nadzoru nad całym morzem Śródziemnym przypadłoby flotom francuskiej i angielskiej.

Sytuacja, któraby z tego wynikała, jest dla Włoch nie do przyjęcia. Włoskie żywotne interesy na morzu Śródziemnym i fakt wielkiego ożywienia i ruchu na włoskich liniach komunikacyjnych wyrażają się w dążeniu, by Włochy znalazły się co najmniej w równości z jakimkolwiek innym mocarstwem w jakiejkolwiek strefie morza Śródziemnego".

Koncentracja flot na morzu Śródziemnym

LONDYN, 14. 9. Admiralicja brytyjska jest w trakcie wszelkich przygotowań celem wysłania w ciągu najbliższych 48 godzin eskadry kontrtorpedowców w liczbie 9, oraz jednego krążownika na morze Śródziemne.

Prócz wysłanej obecnie eskadry i 4-ch kontrtorpedowców z zatoki biskajskiej, które mają być skierowane na Morze Śródziemne. W. Brytania posiada na wodach Morza Śródziemnego 41 kontrtorpedowców, 4 pancerniki, 4 ciężkie krążowniki, 5 mniejszych krążowników, 7 łodzi podwodnych, 6 motorowych torpedowców, jeden zakładacz min i jeden lotniskowiec, nie licząc szalup i innych mniejszych jednostek.

PARYŻ, 14. 9. 9 okrętów francuskiej eskadry atlantyckiej otrzymało w poniedziałek rozkaz przygotowania się do wyruszenia na Morze Śródziemne. Są to 3 kontrtorpedowce i 6 torpedowców z Brestu. Jednocześnie 2 torpedowce z Brestu odpłynęły na wody hiszpańskiej Galicji.

Fałszywa wiadomość

LONDYN, 14. 9. Admiralicja nie otrzymała żadnych informacyj, które opublikował dziennik białogrodzki, jakoby okręt angielski zatrzymał się niedaleko Volos łódź podwodną wkrótce po storpedowaniu przez nią sowieckiego statku-cysterny. Podobne pogłoski krążyły zresztą dziś rano w Londynie. Według tych wersyj, łódź podwodną miał zatrzymać okręt angielski „Malaya". Okręt ten stanął na kotwicy w Mudros i stamtąd zasygnalizował admiralicji swe przybycie na miejsce przeznaczenia, nie podając żadnych informacyj o rzekomym incydencie.

Tępienie polskości w Prusach

Zakaz działalności towarzystw polsko-katolickich

BERLIN, 14. 9. „Dziennik Berliński" donosi że dn. 1 września zostali wezwani telefonicznie do Landratury w Sztumie prezes okręgu ziemi malborskiej Związku Polaków w Niemczech Bolesław Osiński oraz kierownik okręgu Franciszek Wojciechowski.

Inspektor powiatowy Martens oświadczył im protokularnie, że wydział policji państwowej w Królewcu wydał ogólny zakaz działalności wszystkich **polskich** katolickich związków i **towarzystw diecezji warmińskiej. Stowarzyszenie, które przekroczy ten zakaz ulegnie rozwiązaniu. Organizacjom dotkniętym zakazem nie wolno urządzać zebrań ani publicznie, ani też potajemnie. Członkom nie wolno dostarczać żadnych poleceń pisemnych lub ustnych, jak również nie wolno zbierać składek.**

Działalność towarzystwa szkolnego ograniczyć należy w myśl rozporządzenia policji ściśle do pracy biurowej. Nie można natomiast urządzać żadnych zgromadzeń aż do zniesienia zakazu, chyba, że nazwa „Polskiego Katolickiego Towarzystwa Szkolnego" zmieni się na „Polskie Towarzystwo Szkolne", a słowo „Katolickie" się skreśli. Inspektor Martens zaznaczył jednocześnie, że zakaz powyższy nie obejmuje Związku Polaków w Niemczech.

Związek Polaków w Niemczech zwrócił się w sprawie powyższej z interwencją do władz wyższych.

Moskwa skapituluje przed Mussolinim

Trocki nie wierzy w wojnę

MEXICO CITY, 14. 9. W wywiadzie udzielonym przedstawicielowi „United Press" Trocki oświadczył, że **Rosja Sowiecka jest swymi własnymi sprawami wewnętrznymi tak dalece zajęta, że nie jest w stanie prowadzić wojny.**

„Nie ma bezpośredniego niebezpieczeństwa wojny sowiecko-włoskiej. Wojna taka jest nie do pomyślenia, chyba gdyby wybuchła w związku z ewentualną wojną niemiecko - sowiecką".

Odnośnie do konfliktu na Dalekim Wschodzie Trocki również zaznaczył, że Rosja Sowiecka za bardzo jest zaabsorbowana swoimi sprawami wewnętrznymi, by szukać w tej części świata okazji do prowadzenia wojny. „Moskwa już kilkakrotnie skapitulowała przed Japonią i skapituluje także przed Mussolinim. Odwrót ten rozpocznie naturalnie w ostatniej chwili. Pogróżki dyplomacji sowieckiej są przeznaczone raczej na sensacyjny pokarm prasy sowieckiej oraz dzienników moskiewskich".

Sowieckie łodzie podwodne w czerwonej flocie hiszpańskiej

PARYŻ, 14. 9. „Gringoire" donosi w związku z napadami na okręty tajemniczych łodzi podwodnych na morzu Śródziemnym.

W kwietniu bieżącego roku Związek Sowiecki podarował rządowi w Walencji dwie łodzie podwodne. Zostały one włączone do hiszpańskiej czerwonej floty, załoga jednak pozostała rosyjska. Latem te dwie łodzie zastąpiono dwoma innymi pochodzącymi z eskadry Czarnomorskiej. W czerwcu do Alicante przybyła trzecia sowiecka łódź podwodna kpt. Wasiliewa. Jest to jedna z najnowocześniej skonstruowanych łodzi podwodnych. Kpt. Wasiliew incognito przybył do Walencji, gdzie złożył relację Czernozłomowowi, który stał wówczas na czele sowieckich okrętów na wodach hiszpańskich. Pozostał on przez cztery dni w Walencji, przy czym jego obecność była otoczona najściślejszą tajemnicą.

W ten sposób czerwona Hiszpania posiada dość statków podwodnych, aby dokonywać prowokacyjnych napadów korsarskich na morzu Śródziemnym.

Śmierć bandyty w walce z policją

ŁÓDŹ, 14. 9. Dzisiaj nad ranem we wsi Rychłowice na terenie pow. wieluńskiego policja urządziła obławę na znanego bandytę przywódcę bandy cygańskiej, 24-letniego Karola Buriańskiego, który ukrywszy się w domu u swej przyjaciółki zaczął się ostrzeliwać oddziałowi policji, w końcu jednak poniósł śmierć od kul. Zabity bandyta grasował do niedawna na terenie niemieckiego Górnego Śląska, gdzie dokonał szeregu krwawych napadów i ostatnio przeniósł się na teren pow. wieluńskiego.

Wizyta francuskiego ministra

Dn. 14 września przybył do Warszawy francuski minister wychowania narodowego p. Jean Zay z małżonką i szefem gabinetu p. Abraham. Na dworcu Głównym gościa francuskiego powitał wiceminister W. R. i O. P. płk. dypl. Jerzy Ferek — Błeszyński, charge d' affaires ambasady francuskiej w Warszawie Pierre Bressy, delegat M. Z. S. oraz przedstawiciele instytucyj polskich i francuskich w Warszawie.

Aresztowanie maszynisty

ŁÓDŹ, 14. 9. W związku z katastrofą kolejową pod Wieluniem aresztowany został maszynista pociągu towarowego nr. 6085 Jan Wizyta, który spowodował katastrofę.

Czerwona płachta i Międzynarodówka

Proces o zajścia racławickie

Kto strzelał do policji?

MIECHÓW, 14. 9. W dniu dzisiejszym trybunał przystąpił do badania dalszych oskarżonych w procesie o zajścia w Racławicach.

Osk. Stanisław Uchto nie przyznaje się do zarzucanych mu w akcie oskarżenia czynów i zeznaje, że był w Racławicach, słyszał strzały, ale sam nie strzelał.

Andrzej Wachowicz z zawodu felczer, przyznaje, że był na kopcu od godziny 12 do 3-ej po południu i widział, jak policja rozpędzała tłum pałkami na kopcu i u stóp kopca, wzywając przedtem do rozejścia się. Tłum jednak ociągał się i stał dalej, więc on stał też, gdyż był ciekaw co będzie dalej. Osk. Wachowicz widział naocznie, jak policja naładowała karabiny. Wtedy przedarł się przez tłum i stanął między tłumem a kordonem policji, żegnając tłum krzyżem. Wachowicz usprawiedliwia się, że chciał tłum powstrzymać od natarcia na policję i chciał do niego przemówić, ale zdążył tylko powiedzieć „bracia w Chrystusie", gdyż po tych słowach zrobiło się zamieszanie i oskarżony słyszał okrzyki padające z tłumu, jak „precz z policją" oraz inne, których nie zrozumiał.

Oskarżeni nie przyznają się

Skolei zeznaje w charakterze oskarżonej żona jego Maria. Oskarżona poszła na kopiec z mężem i nie opuszczała go aż do końca. Oskarżona słyszała strzały, po których do jej męża podbiegło kilku nieznanych jej osobników, prosząc, aby udzielił rannym pomocy. Wachowicz udał się do rannych i opatrzył ich rany.

Osk. Wojtas do winy nie przyznaje się. Był koło willi płk. Sławka i stamtąd widział kotłujący się tłum razem z policją konną.

Z kolei stają przed sądem oskarżeni: Włodarczyk, Bronisław Zaprzalski i Zygmunt Zaprzalski, Jan Piekarczyk i Stanisław Pietrzyk, którzy nie przyznają się do winy

Osk. Roman Zawartka również nie przyznaje się do winy.

Władysław Ziarko prezes koła Stronnictwa Ludowego wyjaśnia, że był w czasie manifestacji w Racławicach, gdyż nie wiedział o zakazie udziału w zjeździe. Słyszał strzały, a następnie na drodze spotkał rannego Karkowskiego, którego znał osobiście. Oskarżony zaopiekował się Karkowskim, ocierając mu krew chusteczką. Następnie podszedł do drugiego rannego w celu udzielenia mu pomocy, po czym powrócił do Karkowskiego, ten jednak już wtedy nie żył.

Policjanci zeznają

Po przerwie w charakterze świadka zeznaje aspirant P. P. Wąsala.

Świadek opisuje sądowi dokładnie i szczegółowo przebieg zajścia. Według świadka, do zajścia doszło jedynie na skutek agitacji elementów wywrotowych, które podburzały tłum, liczący około 4.000 osób, wzywając go do bicia a następnie do rozbrojenia policji. Następnie Wąsala opisuje moment usuwania tłumu z kopca. Tłum wtedy przyjął wezwanie wrogimi okrzykami i ruszył na policję, otaczając ją wokół. Padały również z tłumu kamienie, niektórzy z chłopów wywijali laskami i kołkami. Gdy ponowne wezwanie do rozejścia się nie poskutkowało, aspirant Wąsala, chcąc zmusić tłum do rozproszenia, wydał wtedy rozkaz rzucenia w tłum granatów łzawiących. Rzucenie granatów nie odniosło skutku, gdyż wiatr nie sprzyjał.

Tłum pośród nawoływań i wrzasków obrzucił policję gradem kamieni. Na piramidzie kopca odbywały się przemówienia o treści antypaństwowej i wygłaszano hasła rewolucyjne. Po 40 minutach na pomoc asp. Wąsali przybył komisarz Winnicki z konnym oddziałem policji. Policja przystąpiła do rozpędzania tłumu pałkami, przy pomocy oddziału konnej policji.

W dalszym ciągu asp. Wąsala z całą stanowczością rozpoznaje Henrykę Dejworkównę, córkę Franciszka Dejworka, karanego za działalność komunistyczną 2-letnim więzieniem. Dejworkówna była b. agresywna i podburzała tłum, krzycząc: „Nie bójta się chłopy, bo ja jezdem kobita i nie boję się policji, chodźta za mną". Poza tym świadek rozpoznał Józefa Ziarko i Michała Bujaka, którzy brali b. czynny udział w akcji.

Świadek Gruchała, dowódca plutonu konnego spostrzegł, że **ktoś z tłumu wyciągnął na kopcu czerwoną płachtę, ktora po chwili zniknęła mu z oczu. Następnie słyszał jak tłum śpiewał „Międzynarodówkę".**

Świadek Jan Turos, zeznaje, że jako posterunkowy plutonu P. P. konnej brał udział w akcji rozpraszania tłumu. Został on **udeirzony w hełm kamieniem tak silnie, że spadł na ziemię.** Słyszał również okrzyki: „Precz z policją", „Precz z rządem", „Niech żyje rewolucja".

Niemiła przygoda wywiadowcy

Świadek Antoni Mrozek, wywiadowca policji rozpoznaje Władysława Ziarko. Chłopi zrewidowali go, a Ziarko wówczas odezwał się że „jeżeli okaże się, że jest tajnym agentem, wówczas każe go porżnąć na kawałki, a ciało rozrzucić po drzewach".

Świadek Bolesław Kubicki rozpoznaje wśród oskarżonych Jana Burego, który posiadał **sprężynową szablę i atakował policję oraz usiłował zranić konie policyjne.** Ponadto rozpoznaje Józefa Króla, który stojąc obok niego krzyczał: **„Niech żyje król Witos".** Świadek zeznaje, że otrzymał kilka ran od kamieni.

Jan Wiśniewski, przodownik z oddziału konnego P. P. słyszał z tłumu okrzyki: **„Niech żyje przymierze francusko - hiszpańskie". Oskarżony Bury ciął szablą jego konia w nogi,** skutkiem czego koń przewrócił się na ziemię, przygniatając go swoim ciężarem. Świadek następnie stracił przytomność i został przeniesiony na wóz, stojący opodal, lecz wobec wrogich okrzyków tłumu „trzymać go", „dobić go" policja zabrała go ze sobą.

Strzały z za węgła

Świadek Ostrowski, komisarz P. P. zeznaje, że w momencie formowania plutonu do marszu na kopiec słyszał okrzyki. Po chwili posypały się z tłumu na jego pluton kamienie i strzały. Wobec groźnej postawy i ponownego obrzucenia policji kamieniami i zranieniu kilku policjantów, komisarz Ostrowski kazał załadować karabiny, ostrzegając, że użyje broni. Wszystko to działo się na drodze przed kościołem w Racławicach.

W pewnym momencie Ostrowski usłyszał z tłumu okrzyki: **„Nie obawiajcie się, im strzelać nie wolno". W tej chwili z za węgła kościoła i z za płotów posypały się w stronę policji strzały z broni palnej.** Wówczas komisarz Ostrowski wydał rozkaz dania salwy ostrzegawczej, po salwie akcja napierającego tłumu osłabła. Korzystając z tego, kom. Ostrowski przedostał się wraz ze swoim plutonem na posterunek P. P. w Racławicach.

W czasie akcji szereg policjantów zostało rannych.

Świadek Józef Konarski ugodzony został kulą w hełm i kamieniem w plecy. Widział również jakiegoś osobnika, składającego się do strzału z za węgła kościoła.

Aresztowanie działacza polskiego

W Bytomiu tajna policja państwowa aresztowała prezesa związku młodzieży polsko - katolickiej na Śląsku Opolskim Wiktora Gorzołkę, który osadzony został w więzieniu w Opolu, gdzie znajdują się już poprzednio aresztowani młodzi Polacy. Z Polaków poprzednio aresztowanych w ciągu września zwolniono według nie potwierdzonych dotąd wiadomości 8 osób. Wobec tego w więzieniu pozostałoby jeszcze 24-ch aresztowanych. Nie wytoczono dotychczas przeciwko nim żadnego oskarżenia.

POPIERAJ BEZROBOTNYCH NARODOWCÓW

Skazanie Dawida Ruhera

wodza „polskich" komsomołów

LUBLIN, 14. 9. Przed Sądem Okręgowym odbył się **proces Dawida Ruhera i towarzyszy, oskarżonych o działalność komunistyczną i przynależność do komunistycznego związku młodzieży polskiej.**

Główni oskarżeni Ruher, Drozd, Bień przyznali się do winy i wykazali skruchę, potępiając działalność komunistów, a w szczególności stosunki w ZSRR.

Sąd wydał wyrok skazujący głównego oskarżonego Dawida Ruhera na 5 lat więzienia i 10 lat pozbawienia praw, Stanisława Bienia na 6 lat więzienia i 4 lata pozbawienia praw. Pozostałym oskarżonym wymierzono kary od 2 do 5 lat więzienia, przy czym dwum z nich darowano kary na zasadzie amnestii.

Abdykacja Edwarda VIII

spowodowana intrygami komunistycznymi

MONTREAL, 14. 9. W porcie Quebec wylądował przybyły z Anglii biskup anglikański z Bradford, A. W. F. Blunt. Biskup Blunt, był autorem adresu, który domagał się wyjaśnienia sytuacji, „ponieważ milczenie stanowiło niebezpieczeństwo dla korony i imperium..." oświadczył on, że adres był napisany przeszło dwa miesiące przed opublikowaniem go w dniu 2-go grudnia 1936 roku i to nie z powodu dzisiejszej księżnej Windsor, o której istnieniu biskup w czasie opracowywania adresu nie wiedział, lecz z powodu obojętności króla dla spraw kościoła. Zupełnie inne zaczenie nadały temu adresowi fakty, które zaszły już po jego napisaniu. Biskup Blunt stwierdził stanowczo, że nikt nie wiedział o tym, że on opracował ten adres, że nikt go do tego nie namawiał i że nikogo się nie radził czy sprawę tą poruszyć czy nie. Zdecydował się ostatecznie skutkiem tego, że dowiedział się o tym, iż komuniści zasypali robotników Bradfordu wycinkami z prasy amerykańskiej, które podcinały autorytet króla.

Nieprawdziwe pogłoski o zamknięciu „Piasta"

Jedna z agencyj podała wiadomość, że z powodu trudności, wywołanych opieczętowaniem przez pewien okres czasu lokalu organu Stronnictwa Ludowego „Piast" w Krakowie, w miejsce tego pisma ma rozpocząć wydawnictwo nowe pismo.

Jak się dowiadujemy, zamiar taki nie istniał, ani nie istnieje, tym więcej, że możność dalszego wydawania „Piasta" nie została w niczym skrępowana z wyjątkiem trudności technicznych w uporządkowaniu ekspedycji po dokonanej rewizji.

Trudności te zostały już usunięte i numer „Piasta" ukaże się niebawem.

Gen. Haller w pow. Jarosławskim

JAROSŁAW, 14. 9. W Sieniawie bawi od kilku dni u ks. Witołda Czartoryskiego gen. Józef Haller. Sieniawa leży obok Majdanu Sieniawskiego, gdzie miały miejsce zajścia w czasie strajku chłopskiego.

Pobyt gen. Hallera ma charakter całkowicie prywatny.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Oddział miejsk „ABC" Al. Jerozolimskie 3 a. Tel. 88.333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 16.30—19.30
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33. Kantor prenumeraty Al. Jerozolimska 3 a I piętro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3 a, tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400 Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 34, tel. 135.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie: wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50 W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp.

Redaktor naczelny dr. Wojciech Zaleski — Druk. Literacka S. z o. o. Warszawa, Al. Jerozolimskie 121 — Redaktor odpowiedzialny: Kazimierz Bobiński